Nr. 94 Środa, 25 Kwietnia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
N... w miejscu 5 centów, poczt. 7 ... i Administracyi ulica W... frankowe ...
Reklamacye ...

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują roczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 50 ... - Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejszy Pan przeniósł się 23 b. m. po południu na mieszkanie do pałacu w Schönbrunn.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 kwietnia.

Z godną uznania otwartością oświadczył Cassagnac, że będzie głosował za projektem konwersyi renty, bo spodziewa się, że sprowadzi to upadek republiki. Żeby konwersya wprost miała zadać cios śmiertelny republice, to chyba w bujnej fantazyi imperyalistów wydaje się możliwem, ale że konwersya w każdym razie podkopie znacznie powagę i urok republiki francuskiej, to nie ulega wątpliwości. Obok charakteru finansowej operacyi, której korzyści są namacalne, ma ta sprawa jeszcze i charakter polityczny wcale niebezpieczny. Gdyby w innem państwie, które nigdy nie odznaczało się kwitnącym stanem finansowym, podjęto i przeprowadzono podobną operacye, minister skarbu, jako autor pomysłu, położyłby wielką zasługę, a rząd przeprowadzający pomysł utrwaliłby na długi czas swoje stanowisko. Ale we Francyi samo przyznanie się do niezbędnej potrzeby takich operacyj stanowi już grzech polityczny. Zawsze bowiem republika chełpiła się tem, że nietylko utrzyma dobrobyt na takim samym stopniu, jaki istniał za cesarstwa, lecz nadto wykona wielkie roboty publiczne bez przeciążenia skarbu. Zapowiedź taka po świetnym wyniku miliardowej pożyczki na kontrybucyę wojenną wydawała się wcale prawdopodobną i wzbudzała podziw świata. Tymczasem w 13 lat po pierwszem wydaniu tego hasła finansowego republika spostrzega, że stały dług państwa wynosi 21 miliardów, że bieżący dług doszedł do zatrważającej wysokości (1200 milionów), a budżet kończy się niedoborem, którego ani ukryć ani upiększyć niepodobna. We Francyi tedy, wśród dzisiejszych stosunków i wobec reminiscencyj z pierwszych lat po upadku cesarstwa, konwersya renty, choćby dokonana w sposób jaknajświetniejszy dla skarbu państwa a jaknajmniej dotkliwy dla właścicieli renty, stanowi niepomyślny symptom polityczny, bo przedstawiać się musi każdemu jako akt skruchy, jako przyznanie się do fałszywej rachuby i niemocy finansowej.

Znaczenie polityczne konwersyi renty dziś tem gorszem się staje dla republiki dlatego, że zbiega się z innemi symptomami, zdzierającemi dawny urok z republikańskiej formy rządu, jako wrzekomego ideału szczęścia i rozkwitu społecznego. Wolność, równość i braterstwo — wypisuje republika na każdym akcie swoim, na każdym budynku publicznym jako święte hasło, a tymczasem w ustawodawstwie i administracyi nietylko pozostawiła wiele urządzeń z czasów cesarstwa, lecz nadto aplikuje śmiało nawet przepisy, które dawniej za czasów monarchii miały charakter zarządzeń wyjątkowych, więcej dla postrachu wydanych. Dowodem na to jest aplikacya dekretów w antirepublikańskim duchu do książąt orleańskich i w ogóle cała niedawna akcya proskrypcyjna, wywołana sprawą księcia Napoleona.

Na domiar rozgoryczenia i niezadowolenia właśnie w chwili podjęcia konwersyi jako środka przeciw niedoborowi budżetowemu przybyła wiadomość o zbliżeniu się Włoch do Austro-Węgier i Niemiec. Francya z przestrachem spostrzegła, że jest zupełnie zizolowaną i w razie niebezpieczeństwa musiałaby dziś sama stanąć do walki, jak stanęła w roku 1870. Że przymierze trzech państw środkowej Europy nie ma na celu planów agresywnych wobec Francyi, to nie może uspokoić opinii, bo sam fakt, że nie ma sprzymierzeńców, jest zastraszającym dla republiki, która obalając cesarstwo, jako jeden z głównych jego błędów, nawet zbrodni politycznych, przedstawiła właśnie brak sprzymierzeńców.

Sprawy krajowe.

(*Obligacye Komunalne Banku Krajowego.*)

II.

(§) Oprócz zobowiązań pożyczkowych powiatów i gmin, zaciągających w Banku krajowym dług w obligacyach komunalnych, które to zobowiązania stanowią, jak już powiedzieliśmy, główną rękojmię, dalszej rękojmi, odpowiadającej za regularną spłatę kuponów ubiegłych i wylosowanych obligacyj, oraz za regularne umarzanie co pół roku przynajmniej $^1/_{40}$ ogólnej sumy obligacyi w obieg puszczonych, dostarczą: *a*) specyalna rezerwa przez Bank krajowy wytwarzać się mająca, *b*) fundusz rezerwowy tworzący się w myśl statutu bankowego, *c*) kapitał dany bankowi przez kraj tytułem uposażenia wraz z dalszym swym przyrostem i *d*) w ogóle cały majątek Banku krajowego.

W promesach pożyczek Bank krajowy będzie mógł zastrzegać, iż obligacye komunalne nie będą biorącemu pożyczkę wydawane w naturze, lecz że obligacye te mają być oddane bankowi w komis dla sprzedaży po cenie giełdowej, na rzecz otrzymującego pożyczkę. Stawiając zastrzeżenie to jako warunek, od przyjęcia którego samo udzielenie pożyczki ma być zawisłem, dyrekcya banku jednocześnie oznaczy, jaką sumę w gotowiźnie skłonną będzie zaliczyć żądającemu pożyczki w obligacyach komunalnych na rachunek ceny, która ma się za nie otrzymać w drodze zastrzeżonej sprzedaży. Zgodzenie się żądającego pożyczki na ten warunek i wzięcie zaliczki będzie dowodem, iż obligacye zostały bankowi oddane w komis do sprzedaży po cenie giełdowej, nada przeto dyrekcyi prawo spieniężenia tych obligacyj za cenę, jaką ona za nie otrzymać zdoła, potrącenia z niej zaliczki wypłaconej biorącemu pożyczkę wraz z kosztami sprzedaży i zwrócenia mu reszty. Pod kosztami sprzedaży rozumianemi będą wszelkie wydatki w celu jej dokonania przez bank rzeczywiście poczynione wraz z prowizyą zapłaconą przezeń innym instytucyom lub osobom trzecim. Bank nie będzie przyjmował na swój ciężar żadnej straty, ani nie będzie ciągnąć żadnej korzyści z podjętego przez siebie interesu sprzedaży komisowej obligacyj komunalnych. Chodzi tu bowiem nie o spekulacyę bankową lecz o utrzymanie obligacyj w kursie korzystnym dla biorącego pożyczkę. Jako wynagrodzenie za wykonanie tego komisu może bank pobierać i potrącić na swoją rzecz tylko małą prowizyę, której wysokość nie będzie przewyższała $^1/_4$ prc. od sumy za spieniężone obligacye komunalne otrzymanej.

Biorący pożyczkę w obligacyach komunalnych przyjąć mają obowiązek: złożenia jednorazowej składki w wysokości 3 prc. od pożyczonej sumy do specyalnej rezerwy, mającej na celu wytworzenie funduszu, z którego bank przedewszystkiem spłacać będzie we właściwym terminie kupony i obligacye wylosowane, chociażby nawet uiszczenie półrocznych rat na procent i spłat na kapitał doznawało zwłoki. Dalej ma biorący pożyczkę uiścić z góry za pierwsze półrocze procent od zaciągniętej pożyczki w stosunku $2^1/_2$ prc., zwrócić bankowi pożyczkę w 40 równych ratach w dniach 1 kwietnia i 1 października każdego roku, a równocześnie z ratami opłacać 5 prc. od kapitału w każdym z terminów rzeczywiście dłużnego oraz składkę na koszta administracyi w wysokości po $12^1/_2$ ct. od każdych 100 zł. długu czyli w stosunku $^1/_4$ prc. od 100 rocznie. Nadto żądać będzie Bank krajowy zwrotu kosztów konfekcyi i spłaconej skarbowi państwa należytości stemplowej lub podatkowej. Składkę na specyalną rezerwę, wynoszącą, jak wyżej powiedziano, 3 prc. od sumy pożyczkowej, zwróci Bank w tej samej wysokości przy poborze ostatniej półrocznej raty czyli z chwilą ostatecznego spłacania zaciągniętego długu. Zwrot tej składki nastąpi wtedy przez potrącenie. Żadne od niej

---

POD LODEM

II.

Pierwsze gruntowniejsze studyum tych pokładów rozpoczęło się już z końcem zeszłego i początkiem obecnego stulecia, a Alpy były punktem wyjścia badań tego rodzaju. Przyrodnicy długo pracowali nad zagadką, w jaki sposób mogły powstać te olbrzymie masy żwirów i rumoszów, dochodzące miejscami kilkuset stóp grubości a usypane bezładnie. Badawczy duch ludzki nie poprzestał na teoryi potopowej, której zresztą hołdowali nawet sławni ówczesni geolodzy Leopold Buch i Saussure. Stawiano sobie pytanie, dlaczego wszystkie skały tego rodzaju nie okazują uławicenia i innych zjawisk osadowych, jeżeli są wynikiem działania płynącej wody? Zachodziło nadto mnóstwo innych zjawisk, które wkrótce poznamy, a które na żaden sposób nie dały się wytłómaczyć powyższem przypuszczeniem; zresztą przekonano się wkrótce, że przyjęcie ogólnej katastrofy sprzeciwia się doświadczeniu.

Szwajcarya, gdzie formacya ta właśnie nadzwyczaj typowo i znacznie jest rozwinięta, była kolebką idei, któeej zawdzięczamy wytłómaczenie tego zjawiska. Przyrodnik szwajcarski Venetz był pierwszym badaczem, który przed sześćdziesięciu laty starał się udowodnić w naukowy sposób, że wszystkie te rumosze dyluwialne, przybłędy i t. p. zawdzięczają swoje powstanie nie działaniom płynącej wody, lecz lodników. Venetz miał już kilku poprzedników, którzy wypowiadali podobne zapatrywania, ale zdania ich przebrzmiały w świecie naukowym bez echa, bo brak im było umiejętnej podstawy. Nie kataklizm, wywołany wezbranemi wodami, ale lodniki usypały te wszystkie skały.

Ażeby dobrze zrozumieć to zdanie, musimy się przedewszystkiem zastanowić, co to jest lodnik i jakie są jego działania — kwestya tem ciekawsza dla nas, że w ojczyźnie naszej brak zupełnie lodników, i nie znamy wcale utworów tego rodzaju z codziennego życia.

Podróżny, zwiedzający znaczniejsze partye gór alpejskich, a więc n. p. Alpy Sabaudzkie, pasmo Ortlera, Grossglocknera itp., widzi już zdaleka przepyszne niebiesko-zielonawe, błyszczące wstęgi, które biorąc swój początek w krainie wiecznych śniegów, spuszczają się głęboko w doliny i zastosowują do konfiguracyi górskiej, a kończą się wreszcie wśród głazów i nasypów szutrowych. Są to właśnie lodniki (*glaciers, Gletscher*). Przypatrując się im z bliska, poznamy, że zbudowane są w całości z ziarnistego lodu, i że mają często dość znaczną grubość, dochodzącą niekiedy do kilkuset stóp, a nadzwyczaj zmienna długość i szerokość. Są to istne stężałe rzeki, mają bowiem swoje źródło w wiecznych śniegach, swoje brzegi w alpejskich stromych skałach, a swoje ujście w dolinie.

Cały lodnik poprzecinany jest licznemi i wielkiemi poprzecznemi szczelinami, zkąd pochodzi, że przeprawa przez lodnik należy do trudniejszych partyj alpejskich. Chcąc się przeprawić przez szczelinę lodnikową, trzeba przebywać śnieżne mosty łączące miejscami oba jej brzegi, przyczem łatwo most taki może się załamać, a podróżnik spaść w bezdenną przepadlinę na dno lodnika. Wiadomo, że w takich przeprawach kilka osób połącza się jedną linewką, tworząc żywy łańcuch, którego pojedyncze ogniwa chronią się w taki sposób od wpadnięcia w otchłań.

Początek lodnika, jak już wspomniałem, znajduje się wysoko w górze, w krainie wiecznych śniegów. Śniegi te mają kształt dziwny, nieznany na dołach, podobny raczej do t. zw. krup, spadających u nas często w lecie, lub do gruboziarnistego piasku, niż do zwykłego śniegu. Noszą one nazwę *Firn*, na co brak wyrazu w polskim języku. Udając się lodnikiem w dół, widzimy po obu jego brzegach nieregularne nasypy. Są to t. zw. zwały czyli moreny (*Moränen*) boczne, dla odróżnienia od zwału czelnego (*Stirnmoräne*), który znajduje się na dolnym końcu lodnika.

Z pod każdego lodnika wybucha nadzwyczaj mętny potok, tak zwany strumień lodnikowy, który powstaje przez tajanie śniegów, lodnik bowiem opuszcza, jak już wspomniałem, dziedzinę wiecznych śniegów, i schodzi daleko w dolinę, gdzie wyższa temperatura nie dozwala lodom pozostać w stężałej postaci.

Mieszkańcy okolic obfitujących w lodniki wiedzą już od dawna, że lodniki poruszają się, a mianowicie że posuwają się zwolna lecz bez ustanku ku dolinie. Wiadomą jest rzeczą, że w zimnych i słotnych latach lodnik spuści się daleko niżej, niż w gorących, wiadomo dalej, że przedmioty i zwłoki ludzi, którzy wpadli gdzieś daleko w górze w rozpadlinę lodnikową, wychodzą na jaw po kilku latach na dolnym końcu lodnika. Fakta tego rodzaju usuwają wszelką wątpliwość w w kwestyi poruszania się lodników.

Zjawisko to tłómaczono sobie dawniej w bardzo prosty sposób. Uważano cały ten ruch lodnika za skutek działania siły ciężkości, to jest za posuwanie się przedmiotu po równi pochyłej — później jednakże wykazało się, że rzecz to bynajmniej nie tak prosta, jak się na pierwszy rzut oka wydaje. Pomimo że cały szereg znakomitych geologów i fizyków, jak Saussure, Agassiz, Charpentier, Forbes, Tyndall poświęcili tej kwestyi swoje badania, nie możemy przecież twierdzić, że ruch lodnika jest jasną i we wszystkich szczegółach zrozumiałą rzeczą.

Przeważna część wspomnianych badaczy doszła do przekonania, że ruch lodnika stoi w zupełnej analogii z procesem płynięcia wody. Stwierdzono bowiem, że lodnik podobnie jak rzeka ma swoją prądowinę, że na brzegach i u spodu porusza się wskutek tarcia o skały powolniej niż w środku, że na skrętach przedstawia zupełnie te same zjawiska, co rzeka itp. Całe to poruszanie polega na plastyczności lodu i na tak zwanej regelacyi, to jest na fakcie, że dwa kawałki lodu ściśnięte prędko się zmarzają. Tym sposobem lodownik może pod wpływem ciepła rozciągać się, pękać, a następnie znowu w jedną zmarzać całość, a tak cała masa lodnika zachowuje się podobnie jak gęsto płynne ciało.

Z drugiej atoli strony musimy przyznać, że lodnik nie jest całkiem podobny rzece, gdy bowiem rzeka porusza się tylko na zasadzie praw ciężkości, to jest z góry na dół, lodnik przeciwnie, jak to niezbicie udowodniono, poruszać się może po poziomej płaszczyźnie, a nawet pod górę, tak, że zagłębie lub kotlina nie hamują bynajmniej jego pochodu.

Jakakolwiek jest przyczyna tego ruchu, fakt sam jest wielkiej doniosłości. Przypatrzmy się, jakie są bezpośrednie skutki tego poruszania się lodnika po kamiennej podstawie? Naturalnie że taka olbrzymia masa, niekiedy o miąższości kilkuset metrów, o tak

procenta na korzyść spłacających pożyczkę nie będą liczone. Odsetki bowiem od rezerwy specyalnej są przeznaczone na pokrycie wszelkich nieodzyskanych niedoborów, jakieby wyniknęły z całej operacyi przy realizowaniu pożyczek udzielonych w obligacyach komunalnych pierwszej emisyi.

Spłata pożyczek udzielonych przez Bank w obligacyach komunalnych może być przyspieszaną przez dobrowolne ze strony dłużnika zwiększenie każdej półrocznej raty o sumę wystarczającą na pokrycie jednej lub więcej rat na kapitał. Taka wszakże przyspieszona opłata, dokonana w jednym z półrocznych terminów, nie zwolni dłużnika od regularnego uiszczania w każdem z następnych półroczy, od najbliższego poczynając, dalszej raty na kapitał i na procent wraz z wszystkiemi należnemi dopłatami, nie zmieni bowiem pierwotnego rozkładu udzielonej pożyczki, lecz jedynie czas jej zwrotu skróci o tyle półroczy, ile półrocznych rat na kapitał będzie spłaconych wcześniej po nad pierwotny jego rozkład. Wszystkie przedterminowe wpływy. otrzymywane bądź na wcześniejsze zmniejszenie, bądź na całkowitą spłatę zaciągniętej pożyczki, dyrekcya banku będzie dołączać z końcem odpowiedniego półrocza do funduszu umorzenia obligacyj komunalnych, celem odpowiedniego zmniejszenia ogólnej liczby zostającej w obiegu. Od każdej raty zalegającej bądź na kapitał, bądź na procent, bank za pierwszy miesiąc nie będzie liczyć odsetki zwłoki.

Rada powiatowa, pragnąca imieniem powiatu zaciągnąć w Banku krajowym pożyczkę w obligacyach komunalnych pierwszej emisyi, przedłożyć ma dyrekcyi w podaniu ostatni inwentarz majątku powiatu zatwierdzony przez Wydział krajowy, ostatni budżet powiatowy, poświadczony wykaz wszystkich podatków bezpośrednich, rozpisanych w powiecie i wierzytelny odpis uchwały rady powiatowej. Ilekroć pożyczka łącznie z długami lub z obowiązaniami, już na powiecie ciążącemi, przewyższać ma 5 prc., nie będzie zaś przenosić 50 prc. podatków bezpośrednich dla tegoż powiatu przypisanych, zezwolenie Wydziału krajowego na jej zaciągnięcie winno być do uchwały dołączonem. W razie zaś żądania pożyczki przewyższającej 50 prc. wzmiankowanych podatków, rzeczona uchwała rady powiatowej ma być popartą wyjednaniem odpowiedniej ustawy krajowej zgodnie z przepisem §. 24 ustawy o reprezentacyi powiatowej.

Rada gminna, pragnąca imieniem gminy zaciągnąć pożyczkę w obligacyach komunalnych, winna w podaniu do dyrekcyi dołączyć takie same wykazy, jak rada powiatowa. Jeżeli pożyczka, żądana przez gminy łącznie z jej długami lub zobowiązaniami już istniejącemi, przewyższa roczne dochody, uchwała rady gminnej winna być zgodnie z przepisami ustawy gminnej zatwierdzoną przez wyższe władze.

Kasy oszczędności, kasy pożyczkowe gminne lub powiatowe, stowarzyszenia zaliczkowe i inne oparte na ustawie z dnia 9 kwietnia 1873, oraz koło kredytowe, pragnąc zaciągnąć w Banku krajowym pożyczkę w obligacyach komunalnych, mają w podaniu przedłożyć dowód solidarnego poręczenia powiatu lub gminy, t j. uchwały organów do tego kompetentnych. Nadto wspomnione wyżej instytucye mają przedłożyć w podaniu o pożyczkę statut swój wraz z wierzytelnym odpisem uchwały sądowej zarządzającej zarejestrowanie firmy, sprawozdanie, bilans i zamknięcie rachunków z najbliższego okresu rachunkowego, stan rachunków z ostatniego miesiąca (bilans surowy), wykazujący wysokość i rodzaj funduszów obcych wprowadzonych w obrót i określenie stosunku prawnego instytucyi z jej wierzycielami. Stowarzyszenia zarobkowe lub gospodarcze złożyć mają jeszcze spis swych członków z wymienieniem, jaka jest wysokość wkładu i jaka wysokość danej poręki przez każdego. W danym razie Bank krajowy żądać może jeszcze innych wyjaśnień, jakieby się potrzebnemi okazały dla zbadania rękojmi.

Szczegółowe wskazówki co do treści podań, sposobu ich traktowania w dyrekcyi i postępowania przy zrealizowaniu pożyczek w obligacyach komunalnych, oraz wzory skryptów dłużnych, zawiera specyalna instrukcya, która niezadługo podana zostanie przez Dyrekcyę Banku krajowego do wiadomości kół interesowanych. Jednakżo już i to, co tutaj podaliśmy, powinnoby wystarczyć nietylko do stwierdzenia pewności obligacyj komunalnych Banku krajowego jako efektów publicznych, lecz zarazem do zreflektowania kół interesowanych, aby wcześnie wzięły pod rozwagę kwestyę, czy i w jakiej mierze skorzystać im wypadnie z otwierającego się źródła kredytu. Na bliższe zbadanie potrzeb powiatowych i gminnych, któreby najlepiej dały się zaspokoić tą drogą i na przygotowanie wszystkich wymogów w tej mierze potrzeba więcej czasu. To daje nam otuchę, że artykuły te, wyprzedzając poniekąd urzędowe ogłoszenie Banku krajowego, wyjdą na korzyść zakładu i kół interesowanych.

KORESPONDENCYE

Berlin, 23 kwietnia.

☐ Dążenia germanizacyjne regencyi poznańskiej uwydatniły się w sposób bardzo jaskrawy w świeżo wydanem rozporządzeniu, aby we wszystkich szkołach ludowych kilkuklasowych także naukę religii wykładano w oddziałach średnich i wyższych w języku niemieckim. Nadto ma się wykładać religia po niemiecku w owych szkołach, gdzie połowa dzieci jest narodowości niemieckiej — tu więc nie ma już mowy o oddziałach wyższych, lecz dziecko polskie ma natychmiast, skoro wstąpi do szkoły, uczyć się katechizmu i historyi św. po niemiecku, jakkolwiek nie zna tego języka. Podczas kiedy w ostatnim przypadku władza szkolna przepisuje, że o języku wykładowym rozstrzyga sama okoliczność, iż połowa dzieci jest narodowości niemieckiej, rozporządzenie regencyi przepisuje, że tam, gdzie większość jest polska, dzieci mogą posiadać dostateczną znajomość języka niemieckiego. Będzie to oczywiście zależało od inspektorów szkolnych i powiatowych, które szkoły będą uszczęśliwione niemieckim wykładem religii, jak również nie rodzice stanowią o tem, której narodowości jest dziecko, lecz inspektor miejscowy lub powiatowy. Panowie ci, jak n. p. pan Lux w Poznaniu, uważają sobie za obowiązek anektować dla niemieckiej narodowości dzieci, których rodzice mają nazwiska brzmiące z niemiecka. Łatwo sobie wyobrazić, jaki chaos z tego wszystkiego powstanie, zwłaszcza że w pewnych przypadkach nawet w wiejskich szkołach polskich ma być zaprowadzonym wykład niemiecki religii, skoro powiatowy inspektor szkolny uczyni stosowne przedstawienie. Jakie wrażenie to rozporządzenie regencyi wśród ludności polskiej zrobiło, o tem nie potrzebuję się rozpisywać. Niepotrzebnie też wykazywał *Dziennik Poznański* ważność sprawy posłom polskim i polecił im, aby ją poruszyli w sejmie. Koło polskie zna obowiązki swoje i będzie je wypełniało tak samo w przyszłości, jak usiłowało uczynić im zadość dotychczas. Mogę wam donieść, że sprawa cała bardzo żywo zajmuje Koło i kilkakrotnie była przedmiotem obrad poważnych; co uchwalono, powinno tymczasem pozostać jeszcze tajemnicą, lecz spodziewać się można, że kraj zadowolony będzie z akcyi swych reprezentantów.

Pozawczoraj odbyła się rada ministeryalna w gmachu parlamentu niemieckiego. W kołach poselskich twierdzą, że przedmiotem dość długich obrad był projekt kościelnopolityczny. Ponieważ niedawno ministerstwo miało oświadczyć się przeciwko zamiarowi księcia Bismarcka, aby czynności czysto duchowne nie podlegały już karom kryminalnym, przeto domyślają się, że wczoraj nieco zmienione przedłożenie było przedmiotem obrad. Nie można było dotychczas dowiedzieć się pod tym względem nic pewnego. Uderzały tylko długie konferencye, które w ostatnich dniach miał w parlamencie pan Puttkamer z ministrem oświecenia i krążyły pogłoski, że mianowicie pan Gossler w obecnem stadyum układów z Rzymem sprzeciwiał się temu, aby zaniechano ścigać księży za funkcye duchowne, a wczoraj twierdzono nawet w kołach poselskich, że pan Gossler gotów podać się do demisyi. a Puttkamer wszelkiemi siłami stara się odprowadzić go od podobnych zamysłów. Ile w tem wszystkiem prawdy, wykaże się aż do środy; w tym dniu zajmie się sejm wnioskiem Windthorsta żądającym, aby księży nie karano za funkcye czysto duchowne. Windthorst tylko w takim razie zrzecze się obrad nad wnioskiem, jeżeli rząd wniesie tymczasem projekt kościelno-polityczny. W końcu dodać mogę, że przy tej sposobności także sprawa księdza kardynała Ledóchowskiego i znana nota Schloezera będzie poruszona — jeżeli nie przez centrum, to przez posłów polskich.

Rada państwa

(CCCII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 23 kwietnia *(Kor. Gaz. Lwowskiej)*. Prezes Smolka zagaja posiedzenie po godz. 10. Od rządu wniesiono projekt o kredycie dodatkowym na r. 1883 dla etatu ministerstwa spraw wewnętrznych w ilości 1,306.520 zł., w której to sumie 109.800 zł. na naprawę dróg w Galicyi, zepsutych powodziami w roku zeszłym tudzież projekt o kredycie dodatkowym na r. 1883 dla etatu ministerstwa oświecenia na zbudowanie gmachu szkoły przemysłowej, żeńskiego seminaryum nauczycielskiego i szkoły przygotowawczej dla przemysłu artystycznego w Wiedniu.

Izba przystępuje do dalszego ciągu dyskusyi szczegółowej nad nowelą szkolną, mianowicie nad §. 11tym, którego treść przytoczyliśmy w sprawozdaniu ostatniem.

Pos. Ruf przemawia za paragrafem, a raczej za całą nowelą. Nim rozpoczął swoje wywody, pokazał otrzymany co dopiero list bezimienny, którego autor zawiadamia go, że z galeryi obserwuje jego zachowanie i grozi mu, że jeżeliby poseł Ruf głosował za nowelą, stodoły jego wraz z żniwianemi zbiorami spłoną. Mowca (włościanin) bardzo zgrabnie polemizuje z lewicą, wytykając nieszczerość zamiarów w jej agitacyach, podniecających stan włościański przeciw szlachcie i duchowieństwu. Nowela jest mu cenna ze względu na ulgi materyalne dla ludu wiejskiego

Pos. Wildauer („liberał“ tyrolski) polemizuje przeciw wszystkim mowcom z prawicy, nie troszcząc się o granice dyskusyi szczegółowej, najobszerniej atoli przeciw pp. Giovanellemu z Tyrolu i Oelzowi z Vorarlberga.

W imiennem na wniosek pos. Tomaszczuka głosowaniu przyjęto §. 11ty 170 głosami przeciw 152 głosom Gdy pos. Schönerer oddał swój głos za nowelą, odezwało się przeciągłe sykanie na lewicy, na galeryi i w loży dziennikarskiej, na co deputowany ten zareplikował: Zdaje mi się, że tam u góry są ulicznicy żydowscy! Prezes przyzywa mowcę do porządku „za użycie takiego wyrazu przeciw publiczności na galeryach.“ *(Brawo z lewicy)*.

W § 15 nowela tem różni się od ustawy szkolnej, że z planu szkół dla dziewcząt opuszcza naukę gospodarstwa domowego.

P. Tausche ubolewa nad tą zmianą i zapowiada, że skoro tylko lewica znowu dostanie się do steru, przedmiot ten także odzyska swoje prawo w szkole

Paragraf 15 przyjęto.

Paragrafy 17, 18 i 19 mówią o szkole wydziałowej. Różnice między nowelą a ustawą szkolną z roku 1869 polegają na tem, że plan nauk, który dotychczas ma na celu wykształcenie tylko teoretyczne, staje się praktycznym, obliczonym na potrzeby życia rzemieślniczego i rolniczego; szkoła wydziałowa, dotychczas zastępująca zarazem pospolitą szkołę ludową, staje się instytucyą osobną z kursem trzyletnim, nawiązującym do ukończonego kursu piątego roku pospolitej szkoły ludowej; nakoniec plan nauk ma uwzględniać także potrzeby miejscowe.

P. Foregger zwalcza te zmiany jako niewykonalne, o ile mają na celu przysposobienie do życia praktycznego, a w ogólności jako dążące tylko do sprowadzenia nauki w szkołach wydziałowych na niższy stopień

Komisarz rządowy, krajowy inspektor szkolny p. Ullrich, broni zmian jako nieodzownych ze względu na przeobrażenia, jakich doznały szkoły realne, skutkiem czego zabrakłoby w organizacyi wszystkich szkół jednego ogniwa, gdyby szkoła wydziałowa nie była zmieniona tak, żeby zastępowała w części dawną szkołę realną niższorzędną.

Pos. Ozarkiewicz oświadcza, że chciał stawić wniosek o spiewie cerkiewnym, nie stawia jednak, skoro takiż wniosek upadł przy §. 3cim. Wogóle uważa już wszelkie wywody od siebie za zbyteczne, skoro nie odnoszą żadnego skutku. Mimo to będzie głosował za nowelą, aby jako kapłan dopomódz do wydobycia szkoły z religijnego indyferentyzmu, do czego właśnie dąży także nowela.

Pos. Wildauer zwalcza nową organizacyę szkół wydziałowych jako z gruntu chybioną.

W głosowaniu wszystkie trzy paragrafy przyjęto i na tem przerwano obrady.

Odczytano jeszcze interpelacyę Wiesenburga w sprawie rozwiązania zgromadzenia ludowego w Wiedniu, które miało obradować nad nowelą szkolną.

Koniec posiedzenia o godź. 4. Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Flota patryotyczna rossyjska.)

W korespondencyi z Petersburga ogłoszonej w paryskim *Temps*, czytamy co następuje: „Opinia publiczna tutejsza bez żalu przyjęła wieść o rozwiązaniu flotylli patryotycznej, pięć większych statków bowiem, z których się składała. przeszło na własność ministerstwa marynarki. Utworzenie owej floty sięga czasów ostatniej wojny wschodniej. Mniemano wówczas chwilowo, że Anglia wypowie Rossyi wojnę. Rosyanie powzięli wtedy zamiar utworzenia flotylli krzyżowniczej, która miała ścigać parowce handlowe angielskie i zadać tym sposobem groźny cios przewadze Anglii na morzu. Wszystkie miasta ogłosiły na ten cel składki. W ciągu kilku tygodni zebrano kilka milionów i zakupiono za nie niezmiernie drogo trzy do czterech parowców niemieckich, służących do przewożenia emigrantów z Hamburga do Nowego Jorku, zresztą całkiem nieprzydatnych do wypraw morskich a szczególnie do zniszczenia handlowej floty angielskiej. Dokuczyły one tylko skarbowi rossyjskiemu. Po zawarciu pokoju sprowadzono statki na morze Czarne. nie wiedząc, co z niemi począć. Najlepszym z nich był *Jarosław*, zamówiony i kupiony we Francyi. Kosztował przeszło trzy miliony i był prawdziwym krzyżownikiem, to jest, że w czasach pokoju nie mógł służyć do niczego. Sprzedano go marynarce rossyjskiej, która zwróciła stowarzyszeniu patryotycznej floty cenę kosztu. Żeby jakąś korzyść przynajmniej wyciągnąć ze wspomnianych statków, użyto ich do przewożenia skazanych na Sahalin i do Władywostoku. Powracając, zabierały one w Szangaj ładunki z herbatą dla Odessy. Utrzymanie floty drogo bardzo kosztowało, a skarb znaczne sumy łożyć musiał na pokrycie kosztów nawigacyi. Pan Pobiedonoscew, prokurator świętego synodu, stał na czele dyrekcyi kierowniczej patryotycznej floty. Osoby dobrze poinformowane utrzymują, że odmowa generała Greiga zaliczenia dla tej szacownej, ale kosztownej instytucyi kilkakroć stotysięcy rubli, była powodem jego upadku. Cesarz osobiście interesował się bardzo istnieniem i rozwojem patryotycznej floty, z przykrością zatem znieść ją rozkazał. Wyjaśnienia dostarczone przez prasę zmusiły go do tego. Niepodobna było dłużej zamykać oczu na nadużycia, które się działy. Naprzykład ubiegłego

---

znacznym ciężarze, nie może posuwać się po kamiennej podstawie bez wywierania na nią znacznych skutków. Pierwszem głównem działaniem w tym kierunku będzie erozya, czyli niszczenie skał znajdujących się u spodu lodnika na wielką skalę. Lodnik gruchocze swoją podstawę w tysiączne większe i mniejsze kawałki, a posuwając je dalej ku dolinie, uzbraja swoją spodnią powierzchnię niejako w kamienne zęby, które mu ułatwiają dalsze dzieło niszczenia. Tym sposobem powstaje u spodu każdego lodnika znaczne rumowisko, znane pod nazwą zwału podstawnego (*Grundmoräne*), w którym wszystko pomięszane jest ze sobą w dzikim nieładzie, zupełnie odmiennie od warstw płynącej wody, pod którą wszystko grupuje się według ciężkości, a mianowicie grubszy materyał na spodzie, cieńszy na wierzchu.

Łatwo zrozumieć, że lodnik uzbrojony takiemi kamiennemi zębami, sunąc się zwolna po jakiejś skale, będzie ją rysował i wygładzał, wskutek czego powstają gładkie powierzchnie, przedstawiające cały system równoległych, a nieraz kilka systemów krzyżujących się wyrytych linij. Otóż rysunki takie znane pod nazwą szlifów lodnikowych, są najlepszą oznaką działalności lodnika., tak, że jeżeli gdziekolwiek spostrzeżemy ślady tego rodzaju, możemy być pewni, że tu niegdyś działał lodnik.

Wspomniałem już pierwej o zwałach bocznych i czelnych, wypada mi teraz wytłómaczyć ich powstanie. Jeżeli lodnik porusza się między stromemi skałami, często się zdarza, że pod wpływem atmosfery odłamują się pojedyńcze bloki od skał i spadają na lodnik. W dziedzinie lodników temperatura jest bardzo zmienna; po gorących dniach następuje mroźna noc. Woda, wsiąkająca w szczeliny skał, stanowiących brzegi lodnika, marznie, odrywa pojedyńcze bloki i w taki sposób tworzą się zwały boczne. Posuwając się dalej ku dolinie, lodnik dźwiga te zwały na swym grzbiecie i unosi je w dal W miejscu, gdzie się lodnik kończy, łączą się z sobą oba zwały boczne, i w taki sposób powstaje zwał czelny, który w postaci pionowego muru wznosi się u dolnego ujścia lodnika, posuwając się razem z nim w doliny.

Gdy sobie teraz wyobrazimy, że lodnik taki wskutek zmiany klimatu stopi się zupełnie, albo tylko cofnie się w górę, łatwo zrozumieć, że wszystkie zwały kamienne zostaną na tem samem miejscu, gdzie je lodnik przyniósł. Szczególniej zwał czelny ma bardzo charakterystyczne wejrzenie, wznosi się on zawsze w półkolu w postaci kamiennego, nieregularnego muru. Otóż zwały takie napotykamy, jak to już pierwej wspomniałem, daleko po za dziedziną obecnych lodników, tak n. p. w pobliżu jeziora Zurychskiego koło Berna, koło jeziora Bodeńskiego, w całej południowej Bawaryi aż po Monachium, w dolinie Padu itp

Jak już wspomniałem, Venetz był pierwszy, który zwrócił uwagę świata naukowego na tę okoliczność, że zwały takie mogą powstać tylko pod działaniem lodnika, czyli innemi słowy, że był niegdyś czas, w którym lodniki rozprzestrzeniały się aż do miejsc okazujących utwory tego rodzaju. Wywody Venetza zwróciły uwagę dwu znakomitych geologów, Charpentiera i Agassiza, i obaj ci badacze, którym zawdzięczamy dokładne studya lodników, stwierdzili, że wywody te są prawdziwe.

Dr. Emil Dunikowski

lata statek *Moskwa* zagubił się gdzieś na morzu Czerwonem w powrocie z Chin. Agenci, wysłani do Anglii, kupili tam parowiec za 60,000 funt. szterlingów. Ochrzczono go *Kostromą*, głośno wychwalając jego przymioty. Tymczasem po sprowadzeniu go do Odessy przekonano się, że był to statek stary, ociężały, a urządzenie jego wiele pozostawiało do życzenia. Prasa odeska głośnemi skargami żalić się z tego powodu poczęła, a *Nowosti*, dziennik rossyjski wychodzący w Petersburgu, ogłosił list z Glasgowa, pełen przygnębiających rewelacyj. *Kostroma* kupiona był za 20.000 funtów st., a odprzedana Rossyi za 60.000 f. st. Służyła niegdyś do przewozu wołów z Ameryki do Anglii. ale nawet do tego użytku okazała się niezdatną, tak, że ją opuścić musiano. Szczegóły te wywołały tak silne wrażenie, że rząd uznał za stosowne interweniować w całej sprawie. Więc po prostu zaannektował flotę patryotyczną. Był to stanowczo najlepszy i jedyny środek, któremu wszyscy przyklasnęli".

(Tajemnice spisku dynamitowego).

Według dzienników angielskich, uwięziony a następnie jako dobrowolny świadek przez rząd angielski przyjęty Irlandczyk Lynch alias Norman złożył przed sądem następujące zeznania: „Urodziłem się w Nowym Jorku, pracowałem w fabryce powozów, przeszłego roku w sierpniu w Broklynie. Jeden z moich towarzyszy pracy wezwał mię, ażebym wszedł jako członek do stowarzyszenia tajnego, którego celem jest wyzwolenie Irlandyi. Zgodziłem się na propozycyę, poczem wprowadzono mię do jakiejś sali, ale o tajemnicach klubu dowiedziałem się dopiero po złożeniu przysięgi na posłuszeństwo dla przełożonych i spełnianie ślepo wszelkich przepisów stowarzyszenia. Bez takiego przyrzeczenia nikt nie może zostać członkiem związku. Hasłem naszem był wyraz „opatrzność". O'Donovan Rossa, znany pospolicie pod nazwą „starego", zwykł był brać udział w każdem zgromadzeniu. Podobnych klubów było wiele w Nowym Jorku; ten do którego należałem, nazywał się klubem „smaragdowym". Członkowie nie znali się z nazwiska, gdyż każdy miał tylko swój numer. Pewnego dnia, podobno na początku marca 1883, r. otrzymałem list od prezesa, adresowany do dra Tomusza Gallagher. Udałem się do niego i zastałem go w domu. Po odczytaniu listu rzekł on do mnie: „Masz się pan udać do Londynu". Kiedym zapytał, jakie mam spełnić zadanie w Londynie. odpowiedział mi, że dowiem się o tem za przybyciem na miejsce. Odparłem na to, że mam matkę i siostrę, które muszę utrzymywać, i dlatego wolałbym się wymówić od tej misyi, jednakże Gallagher rzekł na to, że już nazajutrz muszę zaniechać pracy w warsztacie, nie mówiąc o tem nikomu, a zresztą dodał, że wydalenie się moje potrwa dłużej, niż dwa miesiące. Następnie dał mi Gallagher 50 dolarów na bilet jazdy do Liwerpoolu, a potem jeszcze 500 dolarów na koszta podróży z Liwerpoolu do Londynu, gdzie za przybyciem miałem się udać do amerykańskiego klubu czytelni na Charing Cross i tam pozostawić swój adres. Jednocześnie dał mi Gallagher małe pudełko drewniane, które jednak będąc już na pełnem morzu, otworzyłem, a gdym spostrzegł, że zawiera sprężynę do pociskania, wrzuciłem je w morze. W Londynie zastałem Gallaghera w owej czytelni klubowej Wyszliśmy na Whitehall, ażeby się przejść i przechodziliśmy około miejsca, które było widownią najświeższego wybuchu. Kiedym spytał, czy to jest to miejsce, odpowiedział potwierdzająco i dodał: „To był niepomyślny dla nas wypadek". Gdym następnie pytał, czy i my uczynimy coś podobnego, rzekł: „Naturalnie, ale to nie będzie tak dziecinna zabawka". Kiedyśmy stanęli na moście Westminsterskim, odwrócił się Gallagher ku Izbie gmin i powiedział: „Gdy ten budynek runie, dopiero będzie huk nielada". Dostałem następnie jeszcze 7 funtów szterlingów i zostawiłem mu swój adres". Dalej opowiadał Lynch, jak został przez Gallaghera wezwany, ażeby w dniu 2 kwietnia odebrał w Birmingham materyał wybuchowy od Alberta Whiteheada na Ledsam Street 128, kupiwszy przedtem mocny kufer. Lynch załatwił to polecenie. ale gdy się zgłosił do Whiteheada, oznajmił mu tenże, iż potrzebne jest naczynie kauczukowe, ale nie kufer. Powrócił więc do Londynu i dostał od Gallaghera potrzebny tłumok gumowy, z którym przybył rannym pociągiem kolei do Birminghamu. Tutaj napełnił Whitehead to naczynie nieprzepuszczalne płynem nitroglicerynowym, a gdy Lynch użalał się na ciężar posyłki, zrobił Whitehead uwagę: „Młody zuch, który był tutaj dziś rano, zabrał ze sobą 60 funtów tego materyału". Gdy Norman Lynch spytał, co zawiera ta materya, otrzymał odpowiedź: „Wkrótce się pan o tem dowiesz". Wspólnie z Whiteheadem włożyli naczynie gumowe w kufer, który został przewieziony razem z innemi pakunkami kolejowemi. Na dworcu w Londynie czekał nań Gallagher i zaprowadził go do hotelu nad bulwarem Tamizy, gdzie nazajutrz został Lynch przyaresztowany. Norman zeznał dalej. że wprawdzie jako Fenianin przysięgał dopomagać do wyzwolenia Irlandyi, ale nie przeczuwał nawet, żeby do środków gwałtownych zaliczano i materye wybuchowe. Gallagher i Whitehead używali przy przesłuchaniu najobelżywszych wyrazów przeciw Normanowi.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Konieczkowa, w powiecie rzeszowskim, 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

(—) **Tegoroczna wystawa** dzieł sztuki, urządzona staraniem towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, otwartą będzie między 15 a 20 czerwca b. r. Dyrekcya towarzystwa zaprasza wszystkich artystów w kraju i zagranicą do jak najliczniejszego udziału. Przesyłki uskutecznić należy od dnia 1 do dnia 15 czerwca pociągiem zwykłym nie pospiesznym i za certyfikatem, który dyrekcya na żądanie prześle. Przesyłki nie mogą być obciążone żadnemi zaliczkami. Jako normę miary maksymalnej ustanowiono 2 metry w kwadrat, a jako normę wagi 100 kilogramów; o przesyłki większe nad 2 metry i cięższe nad 100 kilogramów należy się poprzednio znieść z dyrekcyą. Wreszcie w każdej pace przylepiona ma być wewnątrz na wieku karta z podaniem nazwiska artysty, przedmiotu, który dzieło przedstawia, i jego ceny. Za dzieła na wystawę przyjęte opłaca dyrekcya transport tam i napowrót. Wraz z wystawą połączone będzie zakupno dzieł sztuki do losowania. Dyrekcya pośredniczy w sprzedaży dzieł nadesłanych za opłatą 5 proc. od uzyskanej ceny na rzecz funduszu galeryi obrazów. Zgłoszenie nadesłać należy do końca maja b. r. najdalej.

(+) **Wczorajszy galop** myśliwski odbył się mimo ulewnego prawie deszczu. Trwał godzinę i trzy kwadranse, a zakończył się krótkim wyścigiem na Janowskiem błoniu. W wyścigu był pierwszym br. Heydel na *Albanie* po *Złotolitym* od *Czarnobrewy*, drugim był por. Willerstorff. Prócz dawnych uczestników polowania, którzy się zgromadzili prawie w komplecie, przybył także generał-komendant Jego kr. Wysokość ks. Würtenbergski, a dalej major Foresti, kap br. Appel, porucznik Werner i porucznik Krzyż. Pomiędzy widzami w powozach widzieliśmy księżnę Würtembergską, księżnę Thurn-Taxis, hrabinę Łosiową. Z placu świętojurskiego ruszyło grono pod gmach Namiestnictwa, gdzie się przedstawiło pani hr. Potockiej, która z balkonu przypatrywała się kawalkadzie. Polowanie rozpoczęło się od rogatki Grodeckiej, posunęło koło domu inwalidów, przez Kleparów, Hołosko małe, Hołosko wielkie i las Brzuchowiecki do Rzęsnej. Prowadzili hr. Józef Potocki i p. Adam Fedorowicz po trudnym terenie śmiało i szybko. Myśliwskim prawdziwie epizodem było rozbicie towarzystwa w Rzęsnej na trzęsawiskach, gdzie każdy jeździec musiał użyć całej zręczności i uwagi, aby siebie i konia przeprawić przez tak ciężki teren jak najszybciej i bez szwanku. Z konia jednak nikt nie spadł. W przeprawie tej wielce trudnej dał towarzystwu doskonały przykład jako doświadczony kawalerzysta gen. ks. Thurn-Taxis, który zsiadłszy, brodząc pieszo lub przeskakując miejscami, prowadził konia za sobą, a tym sposobem sam przebył najprędzej krytyczne miejsce i czekał następnie na spóźnionych Tak samo uczynili z własnego pomysłu hr. Józef Potocki i p. Adam Fedorowicz, zeskakując z koni i przeprawiając się pieszo przez trzęsawiska. Po kwandransie wszyscy jeźdźcy znowu się zebrali Mimo niepogody, trudu i fatalnego terenu całe grono ożywione było prawdziwą ochotą i rozstało się w najlepszym humorze.

(—) **Ogólne zgromadzenia** członków towarzystwa tatrzańskiego odbędzie się we czwartek dnia 3 maja o godzinie 11 przed południem w głównej sali ratuszowej we Lwowie. Celem tego zebrania będzie zawiązanie i ukonstytuowanie się nowego oddziału z siedzibą we Lwowie, obejmującego powiaty: Lwów, Bóbrka, Żydaczów, Stryj, Turka, Staremiasto, Sambor, Drohobycz, Rudki i Gródek, a to na podstawie uchwalonego przez walne zgromadzenie towarzystwa a zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo statutu.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi brunatny parasol zapomniany w dorożce — Zajęto sutannę księżą, która się znajdowała w podejrzanem posiadaniu.

*** **W skutek zmarznięcia** utracił życie dnia 5 b. m., wracając w stanie nietrzeźwym do domu, rolnik z Autonowa, w powiecie czortkowskim, Hryńko Pomyłujko, którego zwłoki znaleziono w polu przy drodze.

*** **Pochwycony kołem** młyńskiem przez własną nieostrożność 12-letni Michał Bendiuk w Peratynie, w powiecie Kamioneckim, utracił na miejscu życie wskutek uduszenia. Przeciw winnym zaniedbania dozoru nad dzieckiem wdrożone zostało śledztwo sądowe.

*** **Pożar** na folwarku w Komarowie, w powiecie stanisławowskim, zniszczył stodołę ze zbożem, stajnię z 17 sztukami bydła rogatego i 2 końmi, oraz inne budynki gospodarcze, łącznej wartości przeszło 3.000 zł. Aresztowano dwa indywidua poszlakowane o rozmyślne podpalenie.

*** **Prowadzony przez żandarma** drogą przez wieś Hołowecko, w powiecie staromiejskim, jako poszlakowany o kradzież włościanin z wymienionej wsi Ołeksa Barniak, gdy się zbliżono do rzeki Dniestru, skoczył nagle do wody i utonął. Z powodu ciemności i wezbranej wody ratunek był niemożebny. Zwłoki Barniaka znaleziono dopiero dnia następnego.

— **Słynny generał turecki** Sulejman basza, obrońca wąwozu bałkańskiego Szybki, o którego zgonie w Bagdadzie doniosły dzienniki, umarł na wygnaniu! Fatalne to zrządzenie losu dla państwa Osmanów, że najdzielniejsi jego obywatele, najznakomitsi mężowie, skazani na bezczynność zdala od stolicy kalifa, kończą dni swoje w zapomnieniu. A jednym z najdzielniejszych wśród obecnej generacyi Turków był z pewnością Sulejman. Już jako stronnik i pomocnik Midhata baszy w dziele reform zmarły zapewnioną ma sobie chlubną pamięć w dziejach Turcyi. Urodzony r. 1838 w Tracyi, Sulejman otrzymał wykształcenie w szkole wojskowej w Paukoldi. W roku 1854 wstąpił do armii, gdzie walecznością i znajomością sztuki wojennej w krótkim czasie dosłużył się stopnia kapitana. Odznaczył się był zwłaszcza w walce z Czarnogórą. Wróciwszy do Konstantynopola, otrzymał katedrę literatury w szkole wojennej i korzystał z tego czasu wypoczynku, aby napisać kilka fachowych dzieł wojskowych. Później był uczestnikiem wyprawy wojennej do Jemenu i kilku innych, a powróciwszy do stolicy mianowany został dyrektorem akademii wojskowej. W pamiętnych przewrotach politycznych, które się rozpoczęły od złożenia sułtana Abdul-Azisa z tronu, Sulejman gorliwy brał udział; następnie odznaczył się jako wódz w kampanii serbskiej tak, że w r. 1877 mianowany został muszirem czyli marszałkiem armii i głównodowodzącym w Bośnii i Hercegowinie. Wreszcie w kampanii rossyjsko-tureckiej był jednym z naczelnych wodzów na półwyspie bałkańskim. Z poświęceniem mnóstwa żołnierzy bronił w wąwozie Szybka przez kilka tygodni szturmującym kolumnom nieprzyjacielskim wstępu na terytoryum tureckie i zadał im straszliwe straty. Gdy jednak uległ w końcu, dawszy się osaczyć nieprzyjacielowi, niechętni mu w otoczeniu sułtana dokazali tego, iż został aresztowany i stawiony przed sądem wojennym, który skazał go na wygnanie do Bagdadu.

— **Wystawa powszechna** w Medyolanie, o której donoszono w ostatnich dniach, nie odbędzie się w roku 1887, gdyż prawie jednocześnie ministeryum włoskie uchwaliło urządzić wystawę taką w Rzymie w r. 1888.

— **Wdowa po Wagnerze,** pani Cosima, córka Liszta, niebezpiecznie zachorowała w Bayreuth.

— **Goście wiosenne,** ptaki, powoli się przecie ściągają do szarych jeszcze lasów naszych i pól. Z Łopatyna odbieramy od jednego z szanownych czytelników naszych następujące doniesienie: „Dzisiaj (w poniedziałek) w bardzo pogodnym dniu św. Wojciecha po raz pierwszy w naszej okolicy dał się słyszeć ucieszny głos kukułki, która swem przyjemnem „kuku" obudziła ze snu zniechęconych słotą i zimnem mieszkańców".

— **Zmowa czeladzi piekarskiej** w Wiedniu obejmuje dotąd przedmieścia Fünfhaus, Sechshaus, Rudolfsheim i Meilling. Spokój nigdzie nie został zakłócony.

— **Samobójstwo bankiera.** Według depeszy z Kijowa, otruł się zarządzający filią banku państwa w Żytomierzu, Markiewicz. Przyczyną targnięcia się na życie własne miało być stwrodzenie sumy 30.000 rubli, a malwersacya wyszła podobno na jaw przy zdawaniu przez Markiewicza filii banku swemu następcy.

— **Wielki pożar,** według depeszy londyńskiej, nawiedził w sobotę miasto Liverpool. Zgorzały trzy duże magazyny. napełnione przeważnie bawełną. Stratę oceniają na 3 miliony zł.

— **O dżumie,** która się ukazała nad granicą persko-turecką w okręgu Dżewanro, donosi depesza z Konstantynopola, iż według sprawozdania wysłanego tam przez międzynarodową komisyę sanitarną dr. Stiepowicza zaraza gruczołowa sroży się rzeczywiście we wsiach Bekirbej i Zilan. Umarło na nią dotychczas 170 osób.

— **Gospody szwajcarskie.** Na tegorocznej szwajcarskiej wystawie krajowej osobny dział stanowić będzie „urządzenie gospód dla przejezdnych." Dział ten, dla Szwajcaryi samej zwłaszcza, doniosłe ma znaczenie, jeżeli się zważy, iż kraj ów posiada 960 gospód i zajazdów z przeszło 55 tysiącami łóżek dla podróżnych. Zakłady te w Szwajcaryi reprezentują kapitał w sumie 250 milionów franków w nieruchomej, a 50 milionów w ruchomej własności. Obrót ich roczny wynosi 50 do 60 milionów franków, liczba osób, stale przy nich zatrudnionych, 10 do 15 tysięcy, zaś osób, pośrednio przy nich zatrudnionych 15 do 20 tysięcy. Jak potężnie nadto zakłady te oddziaływają na konsumcyę wyrobów przemysłu, wystarczy przytoczenie faktu, iż samego piwa spotrzebowują za 10 milionów franków rocznie.

— **Wielkie wrażenie** sprawiły w całej Rumunii rozbójnicze morderstwa, popełnione w ostatnich dniach w Ruszczuku. Przed dwoma tygodniami zastrzelony tam został w jasny dzień i obrabowany pewien kupiec, zaś w zeszłą środę ofiarą takiejże zbrodni padł konsul włoski w tem mieście p. Matteo Fachini z całą swoją rodziną. Trzej zamaskowani złoczyńcy wtargnęli nocą do jego mieszkania i związawszy służbę dostali się cicho do sypialni konsula. P. Fachini obudził się i wyskoczył z łóżka, lecz w tejże chwili jeden z morderców pchnął go nożem w piersi, i napadnięty bez jęku padł nieżywy. Zbójcy następnie udali się do pokoju pani Fachini, związali ją i przyłożywszy jej rewolwer do skroni badać zaczęli, gdzie jej mąż ukrył pieniądze i swoje kosztowności. Kiedy nieszczęśliwa w przerażeniu swej zaraz chwili nie umiała dać odpowiedzi na te pytania, jeden z łotrów pochwycił z kołyski śpiące niemowlę i cisnął niem o ścianę tak, że roztrzaskane padło bez duszy. Pani Fachini utraciła na ten okropny widok przytomność, w tym stanie mordercy ciężko zranili ją wystrzałami z rewolweru w głowę. Zaczęli następnie plądrować po całem mieszkaniu, ale podobno oprócz kilku pierścionków i zegarków nic nie znaleźli z kosztowności i pieniędzy. Zbrodnia odkryta została dopiero następnego dnia około południa, mordercy więc mieli dużo czasu do wyniesienia się z Ruszczuku. Pani Fachini mogła jeszcze przed śmiercią dać opis zbójców i okropnej sceny, której była świadkiem. Matteo Fachini pochodził z Florencyi i był dawniej profesorem matematyki w Pizie. Za gorliwe pełnienie obowiązku konsula w zeszłym roku odznaczony został orderem korony włoskiej; posiadał też powszechny szacunek. Z wszystkich gmachów konsularnych w Ruszczuku powiewają żałobne chorągwie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjski Bank Hipoteczny

(*L*) Piętnaste zwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów akcyjnego banku hipotecznego, odbyło się wczoraj przed południem pod przewodnictwem Wł. hr. Borkowskiego, w obecności 47 akcyonaryuszów, reprezentujących przeszło 600 głosów, komisarza rządowego radcy dworu p. Hailiga, i notaryusza powołanego do uwierzytelnienia zapadłych uchwał p. A. Jasińskiego.

Dyrektor dr. Kolischer odczytał sprawozdanie z obrotów banku w r. z. dokonanych. Od 1 stycznia do 31 grudnia r. z wpłynęło do oddziału hipotecznego 10.962 podań, z których załatwiono ostatecznie 233 a do załatwienia pozostało 17 Z spraw załatwionych, odmówiono pożyczek 105, cofnięto podań 21 przed udzieleniem promesy, przyzwolono pożyczek 107. Z przyzwolonych pożyczek zgasło 33 promes przez upływ terminu albo przez odstąpienie petentów, zrealizowano 44 pożyczek, pozostało do zrealizowania 30 pożyczek. Zrealizowane pożyczki wynoszą razem 1,084.500 zł., niezrealizowane zaś 322.100 zł. Na dobra ziemskie wydano 11 pożyczek w kwocie 958.500 zł., na realności we Lwowie 14 pożyczek w kwocie 69 900 zł., na realności na prowincyi 19 pożyczek w kwocie 56.100 zł. Ogółem zrealizowano w r. z. 367 pożyczek w kwocie 6,956 700 zł. Od zawiązania instytucyi aż do końca r. z. zrealizowano 4405 pożyczek w ogólnej sumie 48,349.700 zł.

Bilans z r. z. wykazuje w stanie czynnym: Kasa 989.654 złr. (centy opuszczamy); pożyczki hipoteczne 31,899.600 złr.; weksle 4,010.803 złr.; debitorowie 6,304.545 złr.; efekta kantorów wymiany 1,040.537 złr.; zaliczki na efekta 153.893 złr.; eskontowane efekta 759.601 złr.; gmach bankowy 225.000 złr.; realności 727.186 złr.; inwentarz sprzętów 13.600 złr.; kasa zaliczkowa 551.629 złr. W stanie biernym: kapitał akcyjny 3,000.000 złr.; listy hipoteczne 31,899.600 złr.; asygnacye kasowe 2,549 850 złr.; kredytorowie 1,775.454 złr.; narosły procent asygnacyj kasowych 53.474 złr.; pobrany na r. b. procent weksli 31.019 złr.; fundusz umorzenia listów i kuponów hipotecznych 5,498.254 złr.; fundusz rezerwowy 396.647 złr.; wylosowane listy hipoteczne 1,020.290 złr.; kupony płatne listów hipotecznych 33.324; kupony płatne akcyj hipotecznych 4.444 złr.; zaległe podatki i należytości rządowe 12.975 złr.; nadwyżka 400.716 złr. Obrót kasowy w r. z. wynosił we Lwowie 96,365.107 złr.; w Krakowie 14,357.418 złr.; w Czerniowcach 21,583.623 złr.; w Tarnopolu 19,557,134 złr.

Powyższe sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do wiadomości.

Dr. Marceli Madejski odczytał sprawozdanie rady nadzorczej z zamknięcia rachunków. Uchwalona w r. z. zmiana statu-

tów w celu przeistoczenia połączonego z kasą zaliczkową oddziału zastawniczego w formalny zakład zastawniczy, nie została jeszcze przez Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdzoną, ale jest nadzieja, że nastąpi to wkrótce. Zamknięcie rachunków za r. z wykazuje nadwyżkę dochodów w kwocie 400.716 złr., był tedy o 55.499 złr. mniejszy niż w r. 1881 (456.215 złr.) Przyczyny tego szukać należy nie w umniejszeniu interesów banku, gdyż obrót kasowy w ogóle był o 2,633.000 złr. większy niż w r. 1881, lecz przeważnie w tej okoliczności, że pragnąc ile możności iść na równi z innymi zakładami hipotecznymi, uznał zarząd za dobre poczynić dłużnikom hipotecznym wszelkie możliwe ulgi i ułatwienia w spłacie zaciąganych pożyczek nietylko przez zmianę stopy procentowej listów hipotecznych z 6 prc. na 5 od sta, ale zarazem i przez obniżenie z tytułu prowizyi i odsetek zwłoki od zaległych rat hipotecznych. W innych gałęziach interesów obniżono również stopę procentową, w skutek czego także filie banku w Krakowie, w Czerniowcach i w Tarnopolu wykazały w r. z. w porównaniu z r. 1881 mniej zysku o 15.720 złr. Dłużnicy hipoteczni korzystali znacznie z możności konwertowania pożyczek w 6 prc. listach hipotecznych na pożyczki w listach 5 procentowych; skonwertowano bowiem w r. z. takich pożyczek w kwocie 3,512.300 złr. Ogólny stan pożyczek z koncem grudnia r. z. wynosił 31,899.600 złr.; z końcem r. 1881 pozycya ta wykazywała kwotę 29,852.500 złr., podniosła się więc w r. z. o 2,047.100 złr.

Pod względem uiszczania rat hipotecznych zaznacza sprawozdanie z zadowoleniem, że zaległości ratalne zmniejszyły się w r. z. o 90.695 zł. Staraniem zakładu było pozbywać się o ile możności jak najprędzej nabytych przy egzekucyjnej sprzedaży majętności dłużników; w r. z. sprzedano 4 dobra ziemskie, 8 realności miejskich i 19 realności rustykalnych. Niektóre z tych nieruchomości sprzedano z zyskiem, większą część zaś ze stratą. Ogólna strata przy tych transakcyach poniesiona wynosi 37.672 zł. Wartość realności, objętych na własność banku, przedstawia kwotę 727.186 zł, z czego potrącić jednak należy wartość realności i budynków nabytych lub zbudowanych dla celów filij banku w Czerniowcach i Tarnopolu (86 000 zł.)

W oddziale handlowym tok interesów był normalny a ubytek w pojedynczych pozycyach przychodu jest naturalnym wynikiem zniżenia stopy procentowej. Zarząd odpisał także kwotę 51.979 zł. z tytułu strat poniesionych w dziale interesów handlowych. Jest to cyfra bardzo poważna, mieści ona wszakże w sobie także kwotę 17.203 zł., którą odpisano z tytułu zmniejszenia wartości gmachu bankowego we Lwowie, tudzież realności magazynów w Czerniowcach i Tarnopolu. Niedobory z rachunku bieżącego czynią 13.127 zł., straty na wekslach 17.435 zł., w kasie zaliczkowej 4.211 zł. Łączna cyfra strat w oddziale handlowym wynosiła w r. z. 51.979 zł. Przy nader rozgałęzionych interesach banku w całym niemal kraju — powiada sprawozdanie — ubytki tego rodzaju są niestety prawie nieuniknione.

Zamykając sprawozdanie, przedkłada Rada zawiadowcza zgromadzeniu następujące wnioski: Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie; zatwierdza przedłożone rachunki i bilans z r. z.; udziela zarządowi absolutoryum. Co do podziału czystego zysku w kwocie 400.716 złr. (a właściwie po strąceniu przeniesionego z r. 1881 zysku w kwocie 3304 zł.) w kwocie 397.411 zł., wnosi Rada nadzorcza: Wydzielić 5 proc. od wpłaconego kapitału akcyjnego w kwocie 3 milionów zł., co czyni kwotę 150.000 zł. wypłaconą już pp. akcyonaryuszom d. 2 stycznia b. r. Z pozostałych 247.411 zł. należy wydzielić kwotę 39.585 zł. jako tantyemy dla członków Rady nadzorczej, dla dyrekcyi i urzędników. Zostaje więc kwota 207.825 zł. Co do tej kwoty wnosi Rada nadzorcza, ażeby z czystego zysku pozostałego po opłaceniu 5 prc. od kapitału akcyjnego, t. j. od kwoty 247.411 zł., wydzielić 10 prc. do funduszu zapasowego, co czyni 24.741 zł. — wyznaczyć superdywidendę po 12 zł. od akcyi, czyli na 15.000 sztuk akcyj 180.000 zł., zaś resztę, 3084 zł. z doliczeniem przeniesionej z 1881 r. kwoty 3304 złr., czyli łącznie 6389 zł. przenieść na rachunek zysków r 1883.

Bez dyskusyi przyjęło zgromadzenie wszystkie powyższe wnioski.

Dr. Jan Czajkowski przedłożył wnioski co do uzupełnienia § 7 statutów; zgodnie z propozycyą Rady nadzorczej uchwaliło zgromadzenie, że § 7 w ustępie 6 będzie tak opiewał: „Przyjmować pieniądze na bieżący rachunek lub za wydaniem oprocentowanych asygnacyj kasowych, które na pewne imię i nie na mniej jak na 50 zł. opiewać mają, tudzież wydawać książeczki wkładkowe, na które przyjmowane będą oprocentowane wkładki od 1 zł. począwszy. Formularze tych asygnacyj, jako też książeczek wkładkowych, podlegają zatwierdzeniu Rządu. Najwyższa kwota asygnacyj kasowych i książeczek wkładkowych w obiegu, nie może bez szczegółowego przyzwolenia rządowego przenosić trzykrotnej ilości wpłaconego kapitału akcyjnego“.

Dr. M Madejski oznajmił następnie w imieniu Rady nadzorczej, że sprawa ustanowienia wynagrodzenia za znaki obecności dla cenzorów we filiach banku, jeszcze nie dojrzała, wnosi tedy, aby ta kwestya była cofnięta z porządku dziennego, i ażeby cenzorowie, jak dotąd, pobierali za każde posiedzenie 5 zł. Wniosek ten przyjęto i przystąpiono do wyboru dwóch członków Rady nadzorczej. Wybrano ponownie jednogłośnie pp. dr. Jana Czajkowskiego i dr. Maurycego Kabata.

Przyjęto w końcu do wiadomości sprawozdanie o stanie funduszu emerytalnego, który z końcem r. z. wynosił 172.800 zł.

OSTATNIA POCZTA

W części tylko wczorajszego nakładu mogliśmy pomieścić depeszę wiedeńską o ostatniem posiedzeniu Izby poselskiej. Rozprawa toczyła się nad paragrafem 21 noweli szkolnej, obejmującym przepisy o ułatwieniach, jakie mogą być przyznawane w wyjatkowych wypadkach dziatwie szkolnej. Przeciw paragrafowi przemawiało kilku mowców, w końcu zaś zabrał głos p. minister oświaty baron Conrad i w dłuższem, częstemi oklaskami przerywanem przemówieniu zaznaczył ponownie stanowisko rządu i podniosł, że paragrafy, nad któremi dotychczas rozprawiano, nie dawały dostatecznego powodu do zasadniczych zarzutów obniżania poziomu oświaty i narażania pomyślności państwa. Obecnie §. 21 utrzymuje zasadę 8-letniego obowiązku szkolnego, ale pod względem pedagogicznym zaprowadza faktyczne ograniczenia, które nie są cofaniem się ale stanowczym postępem. Mowca odwołuje się na liczne wypadki, w których już poczyniono ulżenia i dodaje, że zamierzone ulgi nie mają na celu uszczuplenia nauki, ale owszem wzrost oświaty. Okoliczność przez dep. Dumbę przytoczona, iż w Austryi-Dolnej faktycznie istnieje siedmioletni obowiązek szkolny, polega na nieprawidłowym stanie rzeczy, który jako przejściowy może być przez jakiś czas tolerowany, ale musi raz ustąpić legalnemu i lepszemu porządkowi. O rodzaju ulg rozstrzygać będą władze szkolne. Prośby gmin nie będą mogły wychodzić od samych naczelników gmin, ale od całych rad gminnych, w czem jest rękojmia dokładnej rozwagi. Jeden z członków Izby nazwał dzień uchwalenia noweli dniem poniżenia państwa. Ale rząd nie ugina się przed nikim, tylko przed ustawą, przed prawdą i prawem. Jeżeliby prawda była, że nowela jest zamachem na oświatę i pomyślność państwa — to nie znalazłby się urzędnik, któryby odważył się jej bronić. Cała dążność noweli skierowana jest ku temu, aby szkoła w ścisłej była zgodzie z pomyślnością ludu, aby trysnął z niej zdrój prawdziwej oświaty. Po osobistych uwagach kilku posłów i przemówieniu mowców generalnych Izba 169 przeciw 159 głosom przyjęła paragraf 21 w redakcyi komisyi szkolnej.

Z powodu doniesienia jednego z dzienników opozycyjnych, jakoby deput. Gniewosz tylko dlatego głosował za nowellą, iż „koła decydujące“ dały mu do zrozumienia, że nie mogą na to zezwolić, aby urzędnik w czynnej służbie głosował przeciw przedłożeniu wniesionemu przez jego bezpośredniego szefa, dep. Gniewosz ogłasza obecnie w dziennikach pismo, w którem występuje stanowczo przeciw insynuacyom organów lewicy i powiada, że w ciągu długoletniej działalności parlamentarnej nie zdarzyło mu się nigdy, aby którykolwiek z przełożonych wywierał bądź pośrednio bądź bezpośrednio wpływ na jego czynności jako deputowanego.

Jak już donieśliśmy, konferencya czterech państw miała dnia 23 b. m. odbyć w Wiedniu pierwsze posiedzenie dla ostatecznego zredagowania i podpisania konwencyi kolejowej. Z powodu spóźnienia się jednak delegata bułgarskiego, musiano odłożyć zebranie do dnia następnego. Jako reprezentant Turcyi zasiada ambasador Sadulah-basza, Serbię zastępuje poseł Bogicsewicz, Bułgaryę były minister spraw zagranicznych Stoitczew. Obradami kieruje szef sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych Szögyenyi-Marich.

Z Serajewa donoszą do dzienników wiedeńskich, że w przeszłym tygodniu mnóstwo wychodźców powróciło z Czarnogóry do Bośnii. Przeszło 1500 osób oświadczyło, że poddadzą się ustawom i złożą przysięgę na wierność. Między nimi jest wielu obowiązanych do służby wojskowej.

Podług telegramów otrzymanych przez dzienniki wiedeńskie generał-gubernator Albedyński udaje się na kilkotygodniową kuracyę zagranicę. Na miejsce jego tymczasowym zastępcą zamianowany zostanie książe Imeretyński.

Hrabia Szuwałów, zamianowany zostanie jako zastępca po zmarłym Makowie, prezesem komisyi roztrząsającej sprawy żydowskie.

Pol. Corr. otrzymuje z Warszawy wiadomość, że władze wojskowe warszawskie równocześnie z wznoszeniem zapowiedzianych obwarowań rozpoczną w Warszawie budowę wielkich centralnych magazynów żywności, przeznaczonych dla wszystkich wojsk rozkwaterowanych w Polsce.

W sprawie zaburzeń na uniwersytecie warszawskim czerpiemy w dalszym ciągu niektóre szczegóły z dzienników krakowskich. Donoszą im, że prokurator wniósł wypuszczenie uwięzionego Zukowicza na wolną stopę i traktowanie jego sprawy jako zwykłego przestępstwa. Drugi student Rymsza, uwięziony za uderzenie laską porucznika żandarmeryi, ma być sądzony przez sąd policyi, ale termin rozprawy dotąd nie został oznaczony. Zapewniają, że p. Włodzimierz Spasowicz zawiadomił sam ojca Zukowicza, bawiącego obecnie Warszawie, że pragnie podjąć się obrony. W piątek ustanowiony został umyślnie w tym celu nowy sąd uniwersytecki, w miejsce stałego, do którego wchodzili profesorowie Holewiński i Kasznica. Nowy ten sąd składa się z samych Rossyan. W sobotę rozpoczęło się badanie świadków, przy którem obecny jest oficer żandarmeryi, prowadzący osobne protokoły dla właściwej swojej władzy.

Oprócz konwersyi renty zajmują się dzienniki paryskie nader żywo polityką kolonialną Francyi. Według doniesień z Paryża miał lord Lyons dłuższą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych p. Challemel-Lacour, a przedmiotem jej była kwestya Tonkinu. Sprawa ta obudziła podejrzliwość rządu angielskiego i wywołała rekryminacye wzajemne w prasie. *Paris* oskarża Anglię, że jak polip wyciąga ramiona i anektuje gdziekolwiek co może, a równocześnie stara się opłatać Francyę w sieć intryg. Tak nielojalną politykę należy zdemaskować. Niech rząd działa, jak mu nakazują interesa francuskie, ale nie według rady takich „przyjaciół.“

Wbrew groźnym przepowiedniom organów radykalnych, że konwersya renty ubezwładni obrót interesów finansowych, najnowsze wiadomości z giełdy paryskiej stwierdzają usposobienie stałe a nawet tendencyę do podwyżki.

W Medyolanie utworzył się komitet tymczasowy wystawy powszechnej, na czele którego jako prezes stanął książę Lodoviko Melzi d'Eril. Komitet ten wypracować ma co najspieszniej projekt. Wszystkie dzienniki miejscowe, oprócz *Perseveranzy*, niezmiernie gorąco popierają myśl wystawy. nie wiemy jednak jak ją pogodzić z planem urządzenia wystawy w Rzymie w 1888 roku, o którym doniósł wczoraj nasz telegram prywatny.

Osmanli, dziennik konstantynopolitański, uważany powszechnie za organ pałacowy, czyni z powodu potrójnego przymierza następującą uwagę: „Niemcy, Austrya i Włochy zawarły między soba przymierze, z którem się wcale nie kryją. Interes, łatwo zrozumiany, zmusi niezawodnie Szwecyę i Turcyę przyłączyć się do powyższej kombinacyi“.

Italie zaprzecza obiegającej po Rzymie pogłosce, jakoby książę następca tronu niemiecki wraz z swą małżonką miał przybyć do wiecznego miasta na uroczystości, urządzające się na cześć księcia i księżnej Genuy. Według wspomnianego dziennika Ich król. Wysokości udadzą się, jak w roku przeszłym, na wybrzeże Liguryi, gdzie czas jakiś przepędzą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 kwietnia. W rozprawie szczegółowej nad nowelą szkolną do §. 23 zabrał głos tylko p. Exner, który ostro krytykował postanowienie tego paragrafu ze stanowiska statystycznego. Po przemówieniu sprawozdawcy p. Lienbachera §. 23 został przyjęty. Przyszłe posiedzenie jutro.

Wiedeń, 24 kwietnia. Pogrzeb śp. Arcyksiężniczki Maryi Antoniny odbył się z największą uroczystością według programu. Na ulicach wiodących do kościoła OO. Kapucynów, gdzie się znajduje grobowiec, stały wielkie tłumy ludności a wojsko tworzyło szpaler. O godzinie czwartej przybył przed kościoł sześciokonny karawan. Trumna pokryta mnóstwem wspaniałych wieńców wniesiona została do kościoła, gdzie Najwyższy Dwór był zgromadzony.

Paryż, 24 kwietnia. Rada ministrów zajmowała się rano projektem ustawy o kredycie pięciomilionowym na ochronę praw Francyi w Tonkinie. Chodzi o wysłanie 1500 żołnierzy na dwóch okrętach transportowych.

Paryż, 24 kwietnia. Izba obradując nad konwersyą renty uchyliła poprawkę legitymisty Baudry d'Asson, aby zamiast konwertować rentę, zniżono płace ministrów i wszystkich urzędników cywilnych pobierających więcej niż 5000 franków. Także wszystkie dalsze poprawki zostały uchylone, a §. 1 przyjęto 407 głosami przeciw 99.

Rzym, 24go kwietnia. W Izbie minister robót publicznych wniósł projekt ustawy określającej zasady, według których rząd ma być uprawniony do zawierania umów w sprawie oddawania ruchu kolei pod zarząd prywatnych zakładów przemysłowych.

Wiedeń, 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Tribune* ogłasza dłuższe oświadczenie dep. Hausnera przeciw mowie dr. Russa, wygłoszonej na posiedzeniu z dnia 20 b. m. Polemika Hausnera obraca się około kwestyj naukowo-statystycznych.

Wiener Allg. Ztg. donosi, że Koło polskie zajmowało się na wczorajszem posiedzeniu skargami galicyjskich przemysłowców naftowych. Koło polskie uchwaliło przedłożyć tę kwestyę p. ministrowi skarbu i zażądać przedewszystkiem środków przeciw przemycaniu nafty rossyjskiej, dalej zniżenia bezpośrednich podatków, usunięcia fiskalnych dokuczliwości przy ubezpieczeniu podatku konsumcyjnego i podniesienia cła dowozowego od nafty rumuńskiej. Osobna deputacya Koła, złożona z pp. Hausnera, Dzwonkowskiego i Krzysztofowicza, ma zakomunikować ministrowi skarbu powyższe życzenia.

Wiedeń, 25 kwietnia. (*Tel. pr.*) Obrońca Ragosy, dr. Ernesto d'Agostini z Udine, przesyła *Nowej Pressie* sprostowanie, w którem zaprzecza, jakoby na cześć Ragosy odbył się bankiet.

Berlin, 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Kreuzzeitung* donosi, że rząd nie akceptuje wniosku Windthorsta w mechanicznoj formie, ale gotów jest dążyć w drodze organicznej do zniesienia kar za odprawianie mszy św. i udzielanie św. sakramentów, oczywiście w przypuszczeniu zmiany obowiązującej obecnie t. z. *Anzeigepflicht* i pomyslnego rezultatu rokowań z Rzymem.

Wczoraj zaprzestało roboty 2.500 dorożkarzy, a to z powodu zaprowadzenia zbyt dokuczliwej kontroli i obowiązku dopłat ze strony służbodawców.

Petersburg, 25 kwietnia. (*Tel. pr.*) *Nowoje Wremia* podaje następujący program uroczystości koronacyjnej: 19 maja wejście wojsk petersburgskich do Moskwy; 20 wjazd cesarstwa; 22 uroczysty pochód do Kremlu; 23 poświęcenie sztandarów; 26 przyjęcie sakramentów; 27 koro-

nacya; 28 gratulacya książąt; 31 obiad dworski; 2 czerwca rozpoczynają się festyny dla ludu; 3 obchód żałobny rocznicy śmierci matki cara; 10 czerwca powrót do Petersburga.

Rzym, 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Moniteur de Rome* mówi o liście Cadorny: Nieprzyjaciele Włoch nie są zagranicą. Włochy same są sobie największym wrogiem. Jeżeliby tylko przyznały papieżowi wolność i niezależność, pewnie miałyby przed sobą piękną i świetną przyszłość.

Londyn, 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Stwierdzono z wszelką pewnością, że Odounowan Rossa wysłał do Anglii aresztowanych zbrodniarzy z dynamitem. Niektóre dzienniki amerykańskie mniemają, że czyn ten jest karygodny według ustaw krajowych.

Sztokholm, 25 kwietnia. (*Tel. p.*) W twierdzy Karlskrone przedwczoraj wybuchł wielki pożar. Ogień powstał w kazamatach. Dwaj oficerowie marynarki zupełnie się spalili przy gaszeniu pożaru. Około 30 żołnierzy poniosło ciężkie rany. Ogień powstał w skutek nadmiernego opalania izb lub z nieostrożności żołnierzy.

Berlin, 25 kwietnia. *Ber. Tagblatt* dowiaduje się, że cesarzowi została już przedłożoną do zaopiniowania odpowiedź na ostatnią notę kardynała Jacobiniego. Powiedziano w niej, że pewne przepisy karne zawarte w ustawach majowych będą mogły być zniesione skoro tylko Kurya zgodzi się na ustępstwa w kierunku donoszenia władzom swieckim o mianowaniu duchownych (*Anzeigepflicht*).

Paryż, 25 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu wieczornem 400 gł. przeciw 107 głosom przyjęto przedłożenie o konwersyi.

Senat rozpocznie dzisiaj obrady nad konwersyą, której przyjęcie jest zapewnione.

Eksminister Duclerc zachorował niebezpiecznie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 kwietnia 1883, godzina 1, min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 312·—, Akcye anglo-austr. 115·50, Akcye banku Union 119·—, Akcye kolei Karola Ludwika 310·50, Akcye kolei północnej 284·75. Akcye kolei południowej 149·30, Akcye kolei Alföld 170 80, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·50, Wiedeńskie losy 123·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50, Losy regulacyi Cisy 110·75, Losy tureckie 26·50, Węgierska renta 89·97, Akcye banku związkowego 109·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·18$^1/_4$ Węgierskie losy 114·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 24 kwietnia 1883, godzina 5 min. 35. Akcye kredytowe 316·30, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 310·70, Południowa —·—, Renta papierowa 78·72, Galicyjskie listy zastawne 102·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·50$^1/_2$, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 25 kwietnia 1883, godzina 10, min. 35. Akcye kredytowe 314·90, Anglo-Austr. 115·50. Unionbank 118·80, Kolej Karola Ludw. 310·50, Południowa 149·30, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·50— Rubel papierowy 1·18$^1/_4$. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe. z d. 24 kwietnia, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·50 do 31·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.75 do 9·80 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 14·— zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 191·50 m., żyto —·— m., spiritus 53·50, olej rzepakowy 68·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·10 fr., olej rzepakowy 95·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 kwietnia 1883.

Hotel Georgea.

Pp J. hr. Mycielski z Kijowa. J. hr. Szeptycki z Przełbic. J. Urbański z Dobrosina.

Hotel Langa

Pp. E. Płazek ze Złoczowa. P. Kuppler z Pragi. W. Gütterman z Norymbergi. H. Orenstein z Budapesztu. H. Renker z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. A. Udrycki z Mostów wielkich. E. Torosiewicz z Turki. A. Schwenkert z Lipska.

Hotel Angielski.

Pp H. Harriers ze Szląska. M. Lustig z Medynic. A. Steinitz ze Sląska.

Hotel Warszawski

Pp. Ksiądz Rozwadowski z Zakliczyna. E. Rozwadowski z Limanowy.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Z. Wiśniewski do Hujcza. J. Koczyński do Czerniowiec. S. Sochecki do Brodów. E. Br. Hagen do Wielkich ócz. T. Kownacki do Switażowa. M. Rodakowski do Stanisławowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego)

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz· 12 min. 30 po południu i o godz. 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany·

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przed północą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min 9 po południu pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min 45 pociąg omnibusowy.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzameczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 in.m 52 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 25 kwietnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.57mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +8.4°C. Psychrometr wilgotny +6 9°C. Prężność pary 6.5mm. Wilgoć 79%. Zachmurzenie 10 Wiatr SE5 Ozon 10.

Temperatura powietrza +6.7°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 760.97mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 26 kwietnia

E. $= - 2^m\ 15,^s_{02}$. $\Theta_0 = 2^h\ 16^m\ 18,^s_{92}$.

Zachód słońca 25 kwietnia 7h. 6m.,6., wschód o 16h. 48m.,5.

W kwietniu nastąpi nów księżyca 7d 3h 12,m,3 pierwsza kwadra 13d 22h 25,m7; pełnia 22d 1h 3,m4 ostatnia kwadra 29d 20h 39,m4.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) $6^d\ 23,^h_5$; w punkcie odziemnym (Apogeum) $20^d\ 7,^h_6$

Równanie czasu E. będzie zerem 15d 8h,5, to jest, o tym czasie kompasy i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie; do 15 kwietnia spaźniają się, zaś od 15 kwietnia aż do 14 czerwca włącznie wyprzedzać kompasy będą zwykłe zegary o ilość E. w prawdziwe południe.

24 kwietnia 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$730,_{60}$	$731,_{45}$	$731,_{15}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+13,_2$	$+10,_0$	$+8,_1$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+10,_5$	$+8,_6$	$+6,_5$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$7,_8$	$7,_5$	$6,_3$
Wilgotność powietrza względna w %.	69	82	78
Stan nieba.	10	9	10
Kierunek wiatru.	sse.	se.	se.
Moc wiatru.	3	5	5
Ilość opadu mierzona o 2^h $7^{mm},_5$ deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9^h. + $14,_0$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + $7,_5$.			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 kwietnia 1883.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	309 50	312 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170 —	173 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301 —	308 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. gal. 5 pr. w. a	[illegible]7 85	98 85
„ „ „ [illegible] pr. w. a.	[illegible] 20	[illegible]0 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	97 85	98 85
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41$^1/_2$ l.	[illegible]6 30	37 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 80	102 30
„ „ „ 5 pr. w. a.	96 80	97 80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 —	101 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	102 50
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99 —	100
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy [illegible] Krakowa	18 —	20 —
„ Stanisławowa	22 —	24 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 55	5 65
Dukat cesarski	5 56	5 66
Napoleondor	[illegible] 45	9 55
Półimperyał	9 75	9 85
Rubel rossyjski srebrny	1 55	1 65
„ „ papierowy	1 17—	1 19—
100 marek niemieckich	58 20	59 —
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 kwietnia 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.35	78.50
luty-sierpień	78.40	78.55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.90	79.05
kwiecień-październik	78.95	79.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.50	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	132.40	132.80
„ 1860 po 100 zł. 5 pr.	137.75	138 25
„ 1864 po 100 zł.	168 25	168.75
„ 1864 po 50 zł.	168.	168 50
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.50	149 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 18[illegible] 5 pr.	—.—	
Renta papierowa 5% z r. 1881	93 10	93.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.15	98.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.—	98.50
Galicyi	99.60	100.10
Niższej Austryi	105.25	106 25
Siedmiogrodu	98.50	99.50
Węgier	99.40	99.90
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.—	116.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	313.60	313.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	850.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	835.—	836.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	600.—	603.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	217.—	217.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 złr. m. k.	835	2840 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	310. —	310.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	171. —	171 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	335.75	336.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149.75	150.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	162.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.70	96.—
„ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	102.—	103.—
„ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ w 36 l. 5$^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ po 5 proct.	98.25	98 50
„ „ po 5 proct. w [illegible] zwrotne	98.25	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	101.—	101 [illegible]
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.50	100.65
Węg. Tow. ziem. akc. po 5$^1/_2$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5$^1/_2$ proc.	101.75	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. pr. w. a.	94.80	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. [illegible] proc. w srebrze	93 80	94.30
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	100. —	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4$^1/_2$ pr.	98.80	99.10
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.25
z r. 1867	99.50	100 —
z r. 1868	95.—	95.50
z r. 1872	95.—	95 50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.80	93.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.75	174.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
[illegible] po 10 zł.	108.—	109 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	40 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.75	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20 50
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.80	119 95
Paryż za 100 fr.	47 50.—	47.55.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67·—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.—	9.51.—
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 24 kwietnia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	70
„ „ „ w srebrze	79	—
Renta w złocie	98	40
5% austr. renta marcowa	93	20
Akcye banku wiedeńskiego	833	—
„ „ kredytowego	315	80
Londyn	119	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	5050
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 1624. (2879)

Marcin Kucyło z Przedmieścia Dubieckiego, uznany został uchwałą Przemyskiego c. k. sądu obwodowego z dnia 11 kwietnia 1883 do l. 4850 za głupowatego.

Kuratorem tegoż ustanowiono Jędrzeja Maszczaka z Przedmieścia Dubieckiego.

C. k. sąd powiatowy.

Dubiecko, dnia 23 kwietnia 1883.

L. 1238. (2822 1—3)

Kubę Czapluka z Krowinki uznano głupowatym.

Kuratorem ustanowiono Juzka Czapluka.

C. k. sąd powiatowy.

Trembowla, 27 lutego 1883.

L. 20. (2677 1—3)

Jan Waldman z Peczeniżyna na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 21 grudnia 1882 l. 13475 uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Franciszek Bajda z Peczeniżyna.

Peczeniżyn, dnia 28 lutego 1883.

L. 1527. (2742 1—3)

Dla Mikołaja Misztura z Mszany marnotrawcą uznanego, ustanowiono Wasyla Korola kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Janów, dnia 7 marca 1883.

L. 2019. (2782 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie oznajmia, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 14 lutego 1882 l 1393, Michał Macnar z Głębokiego, za marnotrawcę uznany i dlatego kurator w osobie Michała Wojtanowskiego z Głębokiego ustanowiony został

Rymanów, dnia 17 kwietnia 1883.

L. 5591. (2716 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu ogłasza, iż Mikołaj Krempa rolnik z Brzyścia uznanym został na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 24 sierpnia 1882 l. 10541, jako chory na umyśle.

Kuratorem dla niego ustanowiono Antoniego Piroga z Brzyścia.

Mielec, dnia 25 października 1882.

L. 3273. (2561 2—3)

Mikołaj Pilipczyj rolnik z Niniowa dolnego uznany uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z 13 marca 1883 l. 2935 marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiony Mikolaj Hirniak wójt z Niniowa dolnego.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 6 kwietnia 1883.

L. 1509. (2686 3—3)

Jan Trunkwalter z Koenigsau, pensyonowany żandarm, uznany umysłowo chorym, którego kuratorem Matias Trunkwalter z Koenigsau.

C. k, sąd powiatowy.

Medenice, dnia 20 marca 1883.

L. 14736. (2671 3—3)

Franciszka Świeżawska, wdowa, 78 lat licząca, została uznaną za obłąkaną, kuratorem jej, jest Henryk Mosing.

Z c. k. sądu powiatowego m. del. Sek. I.

Lwów, dnia 20 marca 1883.

L. 16129. (2819 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że nad Karolem Stanisławem Janem tr. im. Krzyżanowskim, synem Jana Krzyżanowskiego, właściciela dóbr Liski w powiecie Bełzkim i Maryi Krzyżanowskiej, który z dniem 7go maja 1883 kończy 24ty rok życia, władza ojcowska na czas nieograniczony przedłużoną została.
Lwów, dnia 21go kwietnia 1883.

Upadłości.

L. 4806. (2851)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy zniósł konkursa na majątek:
A) firmy handlowej „Schapiry spadkobiercy" w Tarnopolu, tudzież
B) tej firmy jawnych spólników Eliasza Auerbacha i Lazara Pohoryllesa, otwarty dnia 14 października 1882 l. 12806, tudzież
C) konkurs na majątek Lazara Pohoryllesa protokołowanego kupca i jawnego spólnika firmy „Schapiry spadkobiercy" w Tarnopolu, osobno dnia 13go października 1882 l. 12752 oswarty, a to gwoli oświadczenia przyzwalającego wszystkich wierzycieli, którzy swe roszczenia zgłosili i zarządził oddanie im majątku dowolnej dyspozycyi.
Co się do wiadomości wszystkich interesowanych podaje.
C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 4938. (2849 1—3)
C. k sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Wigdora Kornmehla kupca w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Leopold Zarzycki c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Gałecki w Tarnowie.
Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 26 kwietnia 1883 o godzinie $3^1/_2$ po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.
Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 12 czerwca 1883, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 12 lipca 1883 o godzinie 4 po południu odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.
Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.
Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.
Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".
W Tarnowie, dnia 12 kwietnia 1883.

L. 45 k. kon. (2777)
W celu powzięcia uchwały w myśl §. 146 ust. konk. względem sposobu zrealizowania wierzytelności do masy rozbiorowej Jakóba Krocha kupca w Tarnowie należących naznaczam w tut-sąd. termin na dzień 4 maja 1883 o godzinie 10 przed południem, na który wierzycieli tejże masy wzywam.
Tarnów, dnia 5 kwietnia 1883.
Komisarz konkursowy
Dr. Warchałowski.

L. 17. k. k. (2767 1—3)
Do likwidacyi wierzytelności do masy krydalnej Mojżesza Ziegellaub ogłoszonych. wyznaczam termin na dzień 11 maja 1883 o godz 9 rano.
Kołomyja, 13 kwietnia 1883.
Komisarz konkursowy
Andrzejowski.

L. 14613. (2843 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, niniejszem, że uchwałą z dnia dzisiejszego zniesiony został konkurs wierzycieli do majątku Rebeki Pilpel uchwałą z dnia 31 października 1881 l. 48.390 otwarty.
Lwów, dnia 14 kwietnia 1883.

L. 1429. (2809)
W konkursie do majątku Ozyasza Hausena, nierejestrowanego kupca w Przemyślu uchwałą c. k. sądu obwodowego z dnia 2go grudnia 1881 l. 13421 otwartym, wyznacza się drugi termin likwidacyjny dla tych pretensyj, które już po pierwszym terminie likwidacyjnym zgłoszone zostały, na dzień 8 maja 1883 godz. 10 rano w gmachu c. k sądu obwodowego w Przemyślu na II. piętrze Nr. 25.
Przemyśl, dnia 4 kwietnia 1883.

L. 6618. (2765)
C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że postępowanie konkursowe wprowadzone uchwałą z 6 maja 1881 l. 11395 na majątek N. B. Schmeidlera zniesionem zostało.
Kraków, 31 marca 1883.

Wyroki prasowe.

L. 5677. (2757)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 48 i 493 pk. i § 37 up. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 38 czasopisma „Diło" z dnia 14 kwietnia 1883 pod napisem „Nasz pohład na polskie pytanie" w ustępie od słów „To samo powtarjajet sia" do słów „nacjonalno - etnograficzna samostijnost" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 19 kwietnia 1883.

L. 5935. (2871)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. i §. 37 że treść artykuły umieszczonego w Nr. 8 czasopisma „Pszczółka" z dnia 19 kwietnia 1883, pod napisem „Zaburzenia w Jaworowie" w ustępie od słów „Dotąd otrzymaliśmy" do słów „skutku przeprowadzić" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 23 kwietnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 20t. (2810)
C k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Truskawiec powiatu Drohobyckiego rozpoczną się dnia 7 maja 1883.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.
Sambor, dnia 19 kwietnia 1883.

L. 7211. (2861)
C. k. sąd powiat. miej. del. w Przemyslu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Tyszkowice na miejscu w Tyszkowicach dnia 8 maja 1883 rozpocznie.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Przemyśl, dnia 23 kwietnia 1883.

L. 878. (2833)
C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym oznajmia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Sokołów" z dniem 16 maja 1883 się rozpoczną.
Każdy przeto, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się u kierującego temi dochodzeniami w Sokołowie się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia i ochrony praw swoich za stosowne uzna.
Potok złoty, 4 kwietnia 1883.

L. 28. (2835)
C. k komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Zabłotowie ogłasza, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ruduiki powiatu sąd. Zabłotów rozpoczną się dnia 2 maja 1883
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Zabłot w, 22 kwietnia 1883.

L. 2318. (2867)
C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Hyżne z miejscowościami Nieborowem i Nową wsią w dniu 30 kwietnia 1883 rozpocznie.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.
Tyczyn, 21 kwietnia 1883.

L. 2288. (2866)
C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy katastralnej Białka do powszechnego przeglądu wyłożono.
Zarzuty przeciw prawdziwości tychże, po dzień 28 kwietnia 1883, wnosić można.
Tyczyn, 21 kwietnia 1883.

Licytacye.

L. 8067. (1957 1—3)
W dniach 25 maja, 28 czerwca i 3 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż sianożęci pod „Popiwskiem" dłużnika Wasyla Kopelców własnej, w Markówce pod l. k. 25|81 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Józefa Peisacha w kwocie 160 zł. w. a.
Cena szacunkowa wynosi 300 zł.
Zakład wynosi 30 zł.
Przy trzecim terminie zostanie wspomiana realność i niżej ceny szacunkowej jednak nie niżej 200 zł. sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzane.
C. k. sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 30 grudnia 1882.

L. 11498. (2056 1—3)
Do L. 11498|82. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem, iż rozpisał trzeci i ostatni termin celem egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 87 dz. V w mieście Krakowie położonej, Sebastyana i Kunegundy Serafinów własnej, a to dla zaspokojenia należytości Elżbiety Krzeszowej w kwocie 800 zł. a w. z pn. pod ułatwiającemi warunkami.
Sprzedaż tej realności odbędzie się w gmachu c. k. sądu krajowego w dniu 23 maja 1883 o godzinie 10 rano
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności w kwocie 6350 zł. w. a., lecz realność ta i niżej tej ceny szacunkowej na powyższym terminie sprzedaną zostanie.
Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
O czem się strony interesowane tudzież wierzycieli hipotecznych wiadomych do rąk własnych, tych z.ś, którzyby dopiero po dniu 5 grudnia 1881 prawo hipoteki na realności L. 87 dz. V. w Krakowie małż. Sebastyana i Kunegundy Serafinów własnej, nabyli, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyi lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra. Wiktora Włyńskiego z substytucyą adw. dra. Wechslera zawiadomienie otrzymają.
Kraków, 23 lutego 1883.

L. 5323. (2194 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniach 21 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana przeprowadzi przymusową sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Wyżycach położonego, wykazem hipotecznym L. 52 objętego, Anny Sieczkowej własnego, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia resztującego kapitału 187 zł. 51 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania wynosi 600 zł. a zakład 60 zł. w. a
Reszta warunków i wyciąg hipoteczny są w tutejszo-sądowej registraturze do przejrzenia wyłożone.
Bochnia, dnia 30 listopada 1882.

L. 1263. (2232 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 maja, 20 czerwca i 18 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 36 w Stroniowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Iwana Zielskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 78 złr. 90 ct.
Cena wywołania 1000 złr.
Zakład 100 złr.
Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.
Niżankowice 31 marca 1882.

L. 6502. (2847 1—3)
W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych wykonać się mających w latach 1883, 1884 i 1885 na trakcie krakowskim, w rzeszowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 10 maja 1883 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Rzeszowie licytacya za pomocą ofert.
Sumy fiskalne tych robót, które mają być wykonane w roku 1883 wynoszą:

1.	w sek. drog.	Jarosław	1210 zł.	$25^1/_2$ ct.
2.	„ „	Rzeszów	1594 „	$98^1/_2$ „
3.	„ „	Ropczyce	2202 „	20 „
		przeto razem	5007 zł.	44 ct.

Oferty wniesione być mają tak dla pojedyńczych, jak i dla wszystkich sekcyj drogowych, razem zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedyńczych sekcyj z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.
Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa warunki mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale także i literami w wyznaczonym powyżej terminie, najpóźniej do godz. 12 w południe wniesione być mają.
Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, 8 kwietnia 1883.

L. 103. (2852 1—3)
W dniach 25 kwietnia, 25 maja i 25 czerwca 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności nietabularnej, pod nr. konsk. 33 subrep. 32 w Dniestrzyku dubowym położonej, dłużnika śp. Pawła Motyczak nieobjętej masy, w zastępstwie kuratora Daniela Dwernickiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 200 zł.
Wadyum wynosi 10%.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Turka, 19 lutego 1883.

L. 280. (2853 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw masie nieobjętej, po Ilku Badiu przez kuratora Dania Watrała pto 26 rat po 6 zł. i resztującego kapitału 11 zł. 60 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 maja, 8 czerwca i 9 lipca 1883 o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nr. 192 rep. 3 w Jałonce nietabularnej położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie także poniżej tej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tut. sądu przejrzeć.
Z c. k. sądu powiatowego
Turka, 22 lutego 1883.

L. 14099. (2846 1—3)
C. k sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego 3255 zł. 22 ct. z przyn. odbędzie się dnia 7 czerwca i 5 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Walentyny Dzierzbickiej wedle dom. 149 pag. 12 n. 31 haer. należącej realności pod l. $872^1/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 7000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 700 zł. złożoną być ma.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.
Nareszcie, że do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 5 lipca 1883 godzinę 12 wyznaczono, a dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 marca 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Żukotyński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Szwedzicki mianowany został.
Lwów, 14 kwietnia 1883.

Licytacye.

L. 5416. (2779 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zbiorowej kasy sierocińskiej w Krakowie w kwocie 300 zł. w. a z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 233 w Krakowcu położonej, dłużników Jakóba i Raszki Silbermanów wedle tom II. str. 160 nr. 3 haer własnej w dniu 24 kwietnia 1883 w dniu 16 maja 1883 i w dniu 31 maja 1883 zawsze o godzinie 9tej rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi kwota 1165 zł. w. a. zakład wynosi 116 zł. 50 ct. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Krakowiec, 15 grudnia 1882

L. 2537. (2327 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 9 maja, 4 czerwca i 2[illegible] czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 [illegible] odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż real[illegible] potecznej pod lk. 10[illegible] Pa[illegible] [illegible]chała [illegible] rzecz [illegible]cyi zakładu kredytowego [illegible] [illegible] Lwowie, z tą uwagą, [illegible] na p[illegible] [illegible] dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także i niżej tejże ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi [illegible]50 zł.

Zakład 25 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Mościska, 17 m[illegible]a 188[illegible].

L. 801. (2311 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia, iż ku zaspokojeniu sumy 380 złr. z pn., Albinowi Banasiowi przyznanej, dozwolił przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności lk. 321 w Wadowicach na Gotowiźnie położonej Maryanny Komanowej własnej, w dwóch terminach 10 maja i w dniu 14 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie odbyć się mającej.

Cena wywołania 590 złr. jako szacunkowa poniżej której realność sprzedaną nie będzie; — wadyum 60 złr. w. a.

Resztę warunków oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania w registraturze przejrzeć można.

Wadowice, 17 marca 1883.

L. 1631. (2384 3—3)

W dniach 10 maja, 14 czerwca i 2 sierpnia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 307 subrep. w Sołotwinie, położonej dłużnika Hrynia Kapaka własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 zł. 76 ct. w. a. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena wywołania 200 złr. w. a., wadyum 20 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Sołotwina, 20 czerwca 1882.

L. 5197. (2316 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej w kwocie 150 zł. w. z pn. na rzecz Pinkasa Dorfa jako cesyonaryusza Jana Przyszlaka rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 527 i 467 w Mikołajowie położonej, dłużnika Kiwy Panzera własnej, w dniu 9 maja 11 czerwca i w dniu 12 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 1132 zł. w. a. wypośrodkowana, zakład wynosi 113 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tut. registraturze.

O czem się też zawiadamia wszystkich innych nieznanych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła, z tem, że dla nich kurator p. Władysław Manasterski c. k. notaryusz w Żydaczowie jest ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów, 5 września 1882.

L. 2293. (1734 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w sprawie Leona Bierzyńskiego przeciw Mojżeszowi Leibowi Wohlfingerowi o 550 złr. i 550 złr. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż sum 400 złp., 1800 złp., 400 złp. i połowy sumy 1733 złp. 10 gr. w stanie biernym części realności l. 192 dz. VIII (l. 207 lit. B. gm. X) na rzecz Mojżesza Leiby Wohlfingera zaintabulowanych w trzech terminach to jest: 15 maja, 12 czerwca i 17 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano w c. k. sądzie krajowym w Krakowie. Sumy te na pierwszych dwóch terminach nie będą sprzedane niżej nominalnej wartości, zaś na trzecim terminie nawet poniżej wartości nominalnej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna tychże sum, a wadyum wynosi 10 prc. tejże wartości nominalnej, czyli kwotę 446 złp.

Bliższe warunki sprzedaży i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 25 kwietnia 1880 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub też późniejsze uchwały doręczone być nie mogły ustanowionym zostaje adw. dr. Dominik Markiewicz z substytucyą adw. dr. Leszko.

Kraków, 9 lutego 1883.

L. 11422. (2374 3—3)

W sprawie egzekucyjnej nieobjętej masy spadkowej ś. p. Franciszka Strzemeckiego przez kuratora adw. dra M[illegible]kowskiego zastępowanej przeciw T[illegible] i Tekli małżonkom Augustynkom w Płazie o 220 złr. w. a. z pn. odbędzie się w budynku tutejszego sądu w dwóch terminach t. j. dnia 10 maja i 7 czerwca 1883 przymusowa sprzedaż posiadłości l. w. h. 157 w Płazie objętej.

Cena szacunkowa wynosi 14 złr. w. a., wadyum wynosi 82 złr. w. a.

Warunki i akt oszacowania są w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, 10 stycznia 1883.

L. 1387. (2363 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej ks. Karola Pelrza przeciw Senderowi Hirstlerowi peto. 31 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. kat. 3[illegible]/3 (budowl. N. d. 108) i parc. grunt. (272|1) 272|2 w Szeparowcach położonej wedle l. wyk. hip. 119 dłużnika Sendera Hirstler własnej, w tus. protokole oszacowania z dnia 25 listopada 1881 l. 14825 bliżej opisanej i na 190 złr. w. a. oszacowanej w trzech terminach dnia 10 maja, 15 czerwca i 20 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, iż przy dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim i poniżej takowej sprzedana będzie.

Zakład 19 złr.

Resztę warunków i protokół oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kołomyja, 20 lutego 1883.

L. 9912. (2321 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dwóch terminach dnia 10go maja i dnia 14 czerwca 1883 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 w Brygidynie położonej wedle Tom. XX pag. 12 n. 16 Konrada Kullaka własnej na rzecz Antoniego Spielvogel pto 1200 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1770 złr. w. a., zakład 177 złr. w. a.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj, dnia 4 sierpnia 1882.

L. 14502. (2314 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w sumie 9565 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 10 maja 1883 o godzinie 10 przed południem, w tutejszym sądzie obwodowym, przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż dóbr Wojtkówka i Irzypol, Wilhelma i Frydryka Awelungów, Wilhelma Rödinga i Rozalii Popielowej, względnie tejże leżącej masy spadkowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 30.062 złr. w. a.

Na powyższym terminie rzeczone dobra także i poniżej ceny wywołania będą sprzedane.

Wadyum wynosi 1504 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 14 lutego 1883.

L. 3723. (2385 3—3)

W dniach 10 maja, 14 czerwca i 19 lipca 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk 74 subrep. 92 w Bitkowie położonej dłużnika Iwana i Jawdochi Jacków własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena wywołania 315 złr. w. a., wadyum 15 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Sołotwina, 30 grudnia 1881.

L. 7283. (2132 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się celem zaspokojenia należącej się c. k. Bankowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie kwoty 145 zł. 85 ct. z 10 prc. odsetkami od d. 6 lutego 1882 bieżącemi oraz rat zaległych w kwocie 9 złr. 75 ct. z 10 prc. odsetkami od 6go lutego 1881 9 zł. 75 ct. z 10 prc. odsetkami od 6 sierpnia 1881 i 9 złr. 75 ct. w. a. z odsetkami 10 prc. od 6 lutego 1882 i premii asekuracyjnej w ratach półrocznych 93 ct. w. a. uiścić się mającej i kosztów niniejszej prośby pr. 5 złr. 37 ct. w. a. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 49 rp. nr. 16 w Woronie położonej, protokołem z dnia 11 listopada 1871 l. 4357 zestawniczo opisanej, ciała tabularnego nietworzącej Hawryły Hryniszyn i Jawdochy Sołowij własnej w terminach 16 maja, 15 czerwca i 18 lipca 1883.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 30 stycznia 1883.

[illegible] 4684. (2270 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Arcybractwa miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie w kwocie 6000 złp. czyli 1500 złr. w. a. z pn., oraz celem zaspokojenia należytości kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 9896 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 366 dz. I (534 gm. V) w Krakowie położonej, Aleksandra Ziembowskiego, a względnie tegoż masy spadkowej i Julii Ziembowskiej własnej na jednym terminie dnia 15 maja 1883 o godzinie 10 rano, na którym realność ta także poniżej ceny szacunkowej i za jakąkolwiekbądź sumę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 27.838 złr. w. a., wadyum zaś wynosi 1391 złr. w. a.

Resztę zaś warunków spzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kraków, 9 marca 1883.

L. 16502. (2320 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 10 maja, dnia 14 czerwca i dnia 19 lipca 1883 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż $^{1}/_{3}$ części realności pod lk. 15 w Nieżuchowie położonej wedle ark. hip. 7 dłużnika Iwana Michajłeczko własnej, na rzecz Mikołaja Dułysza pto. 60 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 77 złr. $33^{1}/_{2}$ ct. w. a., zakład 10 prc.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj, dnia 28 stycznia 1883.

L. 16104. (2696 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. S. II. we Lwowie podaje do wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej Schulema Neuwelta przeciw Janowi Stebelińskiemu i masie nieobjętej po Maryi Stebelińskiej pto 30 złr. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądu, w dniach 5 maja 1883, 9 czerwca 1883 i 7 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod l. konskryp. 6 (lit. A.) w Hołosku Wielkiem z tem, że realność ta na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkwą 640 złr. lub wyżej takowej na 3cim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej lecz tylko za taką cenę sprzedaną zostanie któraby na pokrycie wszystkich zahipotekowanych pretensyi wystarczyła.

Zakład wynosi 64 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć można. Lwów, 6 grudnia 1883.

L. 629. (2700 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 32 zł. z pn. na rzecz Saula Marcis odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 24 kwietnia, 31 maja i dnia 5 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż łąki, „Wasylkowa“ zwanej, ciała tabularnego niestanowiącej, Hrynia Martynów własnej, pod lk. 27 w Demidowie położonej, z tem, że łąka ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania jako szacunkowa 77 zł.

Wadyum 7 zł. 70 ct.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, 27 lutego 1883.

L. 960. (2701 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 kwietnia, 31 maja i 5 lipca 1883, zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie celem zaspokojenia pretensyi 384 zł. 64 ct. na rzecz Herscha Kaltera publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Dobrowlanach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, od dłużnej masa spadkowej śp. Hnata Czorneńko własnej, z tem, że na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania 560 zł.

Wadyum 56 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, 27 lutego 1883.

L. 1514. (2708 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 550 zł. z pn. po strąceniu uiszczonej kwoty 182 zł. w. a. na rzecz Dawida Stern odbędzie się dnia 26 kwietnia, 25 maja i 28go czerwca 1883 o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności Nykoły Mysiuka pod nk. 165 w Mizuniu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania, ponizej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 270 zł.

Wadym 27 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby uzyskali prawo zastawu po dniu dzisiejszym, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. Maksymiliana Pallasa ck. zarządcy w Mizuniu,

Dolina, 3 marca 1883

L. 3368 (2736 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Towarzstwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie o 800 zł. aw. z pn. przeprowadzi w dniach 23 kwietnia i 23 maja 1883 w B. nr. 6 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyjną sprzedaż $^{3}/_{48}$ części z całej realności „Łazienki“ w Drohobyczu na przedmieściu zagrody miejskie położonej, ciało tabularne stanowiącej, dłużnego zakładu kredytowego włość. własnej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 192 złr. 93 ct., a wadyum 10% tej sumy.

Na powyższym terminach zostaną rzeczone części realności tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane i na wypadek gdyby sprzedaż w tych terminach do skutku nie przyszła, ustanowiono do ułożenia warunków licytacznych termin na dzień 25 maja 1883 godzinę 10 przed południem w B. nr. 6.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest adwokat dr. Popławski w Drohobyczu zamieszkały.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 7 marca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 559. (2698 3—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia Zefiryna Znamięckiego, że z powodu niemożności doręczenia mu wezwań do rozprawy wdrożonej uchwałą z dnia 17 lutego 1877 l. 679 po myśli §. 15 ces. pat. z 8go listopada 1853 nr. 237 dz. u. p. względem przyznania kapitału wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze z 5|48 części dóbr Stanimierz wyrokiem likwidacyjnym z dnia 14 grudnia 1855 l. 2423/52 w kwocie 2323 złr. 53 ct. wymierzonego ustanowił dla niego po myśli §. 17 powołanego patentu kuratorem adwokata w Złoczowie dra Józefa Wesołowskiego w celu przeprowadzenia tej rozprawy, w której nowy termin na dzień 28 maja 1883 wyznaczony został i że też jeżeli się Zefiryn Znamięcki albo osobiście albo przez swego pełnomocnika do tej rozprawy nie zgłosi, takowa li z ustanowionym kuratorem z prawnym skutkiem przeprowadzoną zostanie.

Złoczów, dnia 31 marca 1883.

L. 46. (2737 2—3)

Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem stosownie do § 21 ustaw. adw. że p Dr. Ludwik Kapiszewski adwokat w Gorlicach, tutejszemu wydziałowi doniósł, że swoją siedzibę adwokacką z dniem 30go czerwca 1883 do Krakowa przenieść zamierza.

Tarnów dnia 17 kwietnia 1883.

L. 1820. (2464 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Majera Silbersteina a w razie jego śmierci, spadkobierców tegoż, że przeciw nim Konstanty Bielski, Kazimierz Jadowski i Jan Jadowski o orzeczenie, że prawo żądania sumy 750 złp. z mocy rezolucyi trybunału krakowskiego z dnia 16go lipca 1846 pierwotnie w stanie biernym dóbr Pogorzyce vol. nov. 1 pag. 713 n. 76 on. dla Majera Silbersteina prenotowanej, a następnie na cenę kupna tychże dóbr przekazanej przez przedawnienie zgasło, że suma ta z tabeli płatniczej wykreśloną być ma i że pozwani koszta sporu wynagrodzić mają; wnieśli pozew, w załatwieniu którego uchwałą z dnia dzisiejszego termin 90-dniowy do wniesienia obrony pisemnej wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych, na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata dra Wład Wilkosza z substytucyą adw. dra Dominika Markiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego sobie obrońcę wybrali, i o tem c. k. sądowi donieśli, wogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 26 stycznia 1883.

L. 6593. (2596 2—3)

Wedle zawiadomienia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 4 b. m. l. 553 rozpoczną c. k urzędy pocztowe w Dawidkowcach. Horodnicy, Ossowcach, Uhnowie, Wygodzie, Ropczycach i Wielopolu Skrzyńskiem jako dalsze stacye zbiorcze c. k. urzędu pocztowych kas oszczędności we Wiedniu funkcyonować natychmiast; o czem się publiczność uwiadamia.

Z c k. Dyrekcyi poczt.

Lwów dnia 8 kwietnia 1883.

Zl. 6593.

Auf Grund der Bestimmungen des Gesetzes vom 28 Mai 1882 betreffend die Einführung von Postsparkassen in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern werden laut Erlasses des hohen k. k. Hadels Ministeriums vom 4 l. Mts. Z. 553 die Postämter in Dawidkowce, Horodnica, Ossowce, Uhnów, Wygoda, Ropczyce und Wisłopole Skrzyńskie als Sammelstellen mit der sofortigen Ausübung des Postsparkassendienstes betraut; wovon hiemit das Publikum in die Kenntniß gesezt wird.

K. k. Post-Direction

Lemberg, am 8 April 1883.

Schiffner.

Ч. 6593. **Обвѣщенье.**

На основѣ постановленiй закона зъ 28. Мая 1882 взглядомъ запровадженя почтовыхъ касъ щадницѣ въ королевствахъ и краяхъ въ думѣ державной заступленыхъ, выконуютъ пôсля розпоряджена высокого ц. к. Министерства гандлю зъ 4. т. м. до Ч. 553 службу почтовой щадницѣ также урядъ почтовй Давидковцѣ, Городниця, Оссôвцѣ, Угнôвъ, Выгода, Рôпчицѣ и Бельополе скриньске; що ся синъ обнародовляе.

Изъ ц. к. Дирекцiи почтъ.

Львôвъ 8. цвѣтня 1883.

Шиффнеръ.

L. 4851. (2467 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem:

1) Salomeę z Messingerów Silbigerową z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie rozdziału sumy 8000 złp., umieszczonym wyrokiem klasyfikacyjnym Trybunału krakowskiego z dnia 17 i 20 września 1850 na rzecz nieletnich spadkobierców Wiktoryi ze Szancerów Silbigerowej na realności licz. 257 dz. VIII w Krakowie, c. k. sąd najwyższy decyzyą z dnia 7 lutego 1882 l. 711 intymowaną reskryptem c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 28 lutego 1882 l. 3462, tut. sąd uchwałą z dnia 10 marca 1882 l. 5591, zatwierdził uchwałę tut. sądową z dnia 30 grudnia 1880 l. 33241, którą Jakóbowi Hirschowi Baumingerowi i spadkobiercom Judyty Baumingerowej polecono, aby sumę 8000 złp. dla małoletnich Silbigerów z proc w kwocie 1200 złp. i dalszym procentem w dniach 30 do depozytu sądowego pod rygorem relicytacyi złożyli lub wykazali, którym sukcesorom i ile zapłacili i jedynie te sumy potrącili, resztę zaś do depozytu złożyli.

2) Izraela Izraelera a względnie jego spadkobierców Maksymiliana Schancera, Henryka Szancera, Wiktora Szancera, Salomona Silbigera, Annę z Silbigerów Bogner, Babettę z Silbigerów Kurzową, Franciszka Silbigera, Jakóba Silbigera, Adolfa Silbigera, Wiktoryę Amalię z Ungerów Szancową, małoletnich Anzelma Beera 2 imion i Judę Henocha 2 imion Silbigerów przez opiekuna Kazara Schlesingera nieznanego z miejsca pobytu występujących, Salomeę Reginę z Silbigerów Englenderową z miejsca pobytu nie wadomych, wreszcie Józefę z Szancerów Lordową i Henryka Szancera z miejsca pobytu wiadomych, lecz na Węgrzech zamieszkałych, że w sprawie powyższej w załatwieniu podania Jakóba Hirscha Baumingera i innych de praes 23 maja 1882 l. 12332 uchwała z dnia 2 czerwca 1882 l 12332 w skutek wyniesionych pozwów de praes 23 maja 1882 l. 12331 i de praes. 23go maja 1882 l. 12330 rozprawę celem rozdziału powyższej sumy zarządzoną aż do prawomocnego rozstrzygnięcia sporów powyższymi pozwami rozpoczętych wstrzymano.

Dla zastępstwa powyższych osób z miejsca pobytu niewiadomych, jakoteż dla przebywających w Węgrzech ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem dr. Władysława Wilkosza z substytucyą dr. Pieniążka adwokatów w Krakowie i temuż kuratorowi przeznaczona dla tych osób uchwały doręczono.

Poleca się wyż wymienionym osobom, aby potrzebne dla ich obrony dokumenta temuż kuratorowi udzielili lub też innego zastępce ustanowili i o tem sądowi donieśli, wogóle by praw swych przestrzegali, albowiem wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Kraków dnia 9 marca 1883.

(2797 2—3)

Von dem k. k. Landesgerichte zu Wien ist auf Ansuchen der Handelsfirma „Nathan sohn & Kallir" in Brody durch dr. Jacob Nirenstein, Hof- und Gerichtsadwokaten in Wien, hinsichtlich der angeblich in Verlust gerathenen Obigationen der einheitlichen 5 perc. österreichischen Staatsschuld (Notenrente) u. zw. Nr. 179226, 179227, 179228, 179229, 179230, sämtlich ddo 1 Nowember 1868 a per. 100 fl. mit je 26 Stück Coupons, deren am 1 Mai 1883 und deren letzter am 1 November 1895 fällig wird, und dazu gehörigen Talon, in die Ansfertigung eines Amortisations-edictes gewilligt worden.

Es wird daher allen Denjenigen, welchen hieran gelegen sein mag, hiemit erinnert, drß vorgedachte Staatsschuldverschreibungen sowie deren Talons nach Verlauf, von drei Jahren vom Verfallstage des lezten auf diese Staatsschuldverschreibungen hienausgegebenen Interessencoupons an gerechnet, vorgedachte Coupons aber nach Verlauf von Einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen von dem Verfallstage eines jeden einzelnenen Coupons an gerechnet, wenn indessen Niemand hierauf hierorts einen Anspruch angemeldet, noch die Coupons bei der Casse behoben, noch endlich die Talons zur Behebung von neuen Couponsbogen beigebracht hätte, für wirklich amortisirt nnd nichtig erklärt werden würden.

Wien, am 23 März 1883.

L. 904. (2740)

Dla trybunału przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie na 2 zwyczajną dnia 1 czerwca 1883 rozpocząć się mającą kadencyę zamianowani zostali Prezydent c. k. sądu obwodowego Gustaw Knendich przewodniczącym, zaś c. k. radcy sądu krajowego Michał Rola Woszczyński, Stanisław Mossor, Andrzej Lubaszek i Teofil Hanasiewicz zastępcami przewodniczącego.

Rzeszów, dnia 17 kwietnia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 3018. (2801 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał w sumie 15.667 zł. 80 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 16.000 zł. na hipotekę dóbr Scheda V. Tomaszowce i Dąbrowa w powiecie Kałuskim położonych, Damazego Kunaszowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1882 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, azeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi rzeczonych dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 18 kwietnia 1883.

L. 28. (2848)

Ogłoszenie.

Walne zwyczajne Zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego **„Oszczędność" w Tłumaczu,** stowarzyszenia zarejestrow. z nieogr. poręką, odbędzie się **dnia 16 maja 1883 r.** o godzinie 4tej po południu w sali Rady powiatowej tłumackiej, na które podpisana Rada zawiadowcza szanownych członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1882.
2. Przedłożenie rachunków i bilansu za r. 1882 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę zawiadowczą podziału czystego zysku.
4. Wybory uzupełniające Radę zawiadowczą.
5. Wnioski pojedyńczych członków.

RADA ZAWIADOWCZA

Towarzystwa kredytowego „Oszczędność" w Tłumaczu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieogr. poręką.

Alfred Ornstein, Prezes.

Ks: Ignacy Tychowicz, Człon. Rady zaw.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca na prezenta

Serwisa na 6 osób na tacach

do PIWA, WINA, WÓDKI I CZARNEJ KAWY

modne, luksusowo ozdobne.

Już nadchodzą regularnie naturalne

Wody mineralne do składu głównego Piotra Mikolascha

we Lwowie. (2517 5-?)

Zarząd dóbr Spasowa,

poczta **Tartaków,**

poleca pod gwarancyą i na żądanie wysełа aż do końca maja!!!

Szparagowe flance 3 i 4 letnie **Conover Colosal**, olbrzymie **d'Argentenle** po cenie 2 i 3 centy sztuka. Także szczepy i zrazy **krzysiek** i innych wybornych owoców spasowskich. (2756 3-5)

PRZECIW **Katarom, Grypie, Zapaleniom gardła, piersi** i w ogóle Kanałów oddechowych **PASTA** i **SIROP NAFÉ P. DELANGRENIER** w **PARYŻU**, uznane zostały za najskuteczniejsze.

Nie zawierają ani **Opium**, ani morfiny, ani kodeiny i mogą być przepisywane bez **obawy** dzieciom cierpiącym na koklusz. (Unikać fałszerstw i naśladownictwa.)

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego. (81.0 9 10)

W instytucie naukowym we Lwowie ul. Piekarska l. 21, są dwie posady nauczycieli, jedna do historyi i geografii, druga do matematyki i nauk przyrodniczych, każda z roczną płacą 300 zł. do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę winni się **zgłosić** pisemnie lub osobiście do Dyrektora Instytutu do dnia 15 maja r. b.

F. Koestlich

(2873) Dyrektor zakładu

Dra Karola Mikolascha

Hiszpańskie

Wina lecznicze

chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rumbarbarowe, tudzież

Koniak i wina dla chorych i rekonwalescentów

jedynie odznaczone zostały świadectwami najsławniejszych profesorów i lekarzy w Wiedniu w Krakowie, Lwowie i Czerniowcach: Dr. Brauna, Loriusera, Draschego, Spaetha, Korczyńskiego, Jakubowskiego, Biesiadeckiego, Widmana, Sawickiego, Ziembickiego, Weigla, Wolana, Strzeleckiego, Stocklosa, Załozieckiego i i t. d.

Skład główny w aptece pod „Gwiazdą"

Piotra Mikolascha we Lwowie.

W Krakowie w apt. p. F. Gralewskiego.

W Czerniowcach w aptece p. F. Krzyżanowskiego.

Skład główny dla Monarchii Austro-Węgierskiej i dla państw ościennych u

Wilh. Maagera w Wiedniu Heumarkt 3. (7875 42-?)

L. 134 (2876)

Ogłoszenie.

Dyrekcya kasy zaliczkowej „Wzajemnej pomocy" **w Busku**, stow. zar. z nieogran. poręką, podaje w myśl §. 29 lit. e) statutu, do wiadomości szan. swych członków, że przez Radę nadzorczą na posiedzeniu z dnia 16go kwietnia 1883, l. 134, stopa procentowa od udzielonych pożyczek członkom od dnia 1go maja 1883 ustanowioną została jak następuje:

Na wypłaty ratami w przeciągu jednego roku tygodniowo 8 proc., miesięcznie po 9 proc. i kwartalnie po 10 proc., zaś

Na wypłaty ratami w przeciągu 2 lat tygodniowo i miesięcznie po 1 proc. od sta, a w razie niezapłacenia raty w swym oznaczonym terminie od czasu zwłocznej procent zwłoki po 6 procent od sta rocznie.

Suka

legawiec, rasy angielskiej, dresowana, w pierwszem polu, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

Dra. ANJELA

Zakład wodoleczniczy

w Zuckmantel

(na Szląsku austryackim)

w prześlicznej okolicy górzystej, bezpośrednio pod lasem położonej; najstaranniejsze pielęgnowanie i wyżywienie. Zastosowanie **Elektrotherapii, Massaży i kąpieli z igiełek sosnowych.** Stacya kolejowa **Ziegenhals** o milę oddalona

(1659 11-?)

ZAKŁAD krowiankowy

koncesyonowany przez Wys. c. k. Namiestnictwo pod dozorem władz sanitarnych

L. J. Kubickiego

weterynarza m. Lwowa i docenta weterynaryi poleca zawsze **świeżą krowiankę.**

Szczepienie w zakładzie, przez doktora medycyny wykonywane, odbywa się codziennie od godziny 4 popołud.

Na żądanie wysyłam za pobraniem.

Lwów, ulica Łyczakowska 7.

(2673 3-24)

Zakład kąpielowy w Rymanowie

otwartym zostanie **1 czerwca r. b.** Wodę i sól mineralną rozsyła się na żądanie.

(2723 2 10) *Zarząd*

Pierwsza austryacko szląska fabryka

ram i wyrobów pozłotniczych

pod firmą

Franciszek Jankowsky w Opawie

(Troppau)

dziękując P. T. Publiczności za dotychczasowe łaskawe względy, poleca i nadal

obrazy, zwierciadła, ramy do fotografij i obrazów

tudzież wszelkie roboty w zakres

pozłotnictwa

wchodzące, ręcząc za dobroć i trwałość roboty. Illustrowane katalogi i cenniki na żądanie gratis i franco.

(2361 3-3)

Karol Bałłaban

we LWOWIE

ulica Halicka, pod „Złotym kogutem" poleca

chińsko-rossyjskie

HERBATY

Sezon 1883.

½ kilo **Kongo** cesarskiej . .	złr.	2.20
½ kilo **Familijnej**	złr.	3.20
½ kilo **Melang & Moskau**	złr.	4.25
½ kilo **Emperial**	złr.	5.20
½ kilo **wysiewek** najlepszych HERBAT własnych . .	złr.	1.70

HERBATY wymienione odszczególniają się aromatyczną wonią, ciemno naciągają i są w smaku bardzo przyjemne.

Łaskawe zamówienia załatwiam bezzwłocznie.

(2261 4—?)

NAGRODA 16,600 FRANCS

QUINA LAROCHE

ELIXIR WINNY

QUINA LAROCHE jest najdokładniejszym preparatem ze wszelkich środków z chininą. Smak posiada przyjemny i skuteczność jéj uznaną została w słabościach żołądka, gastralgii, wynędznieniu, braku apetytu, w trudnem i mozolnem przyjściu do zdrowia po ciężkich chorobach, etc. Zapobiega i leczy GORĄCZKI peryodyczne, jak również następstwa tychże.

PARYŻ, 22, ULICA DROUOT

Unikać naśladownictwi podrabiań które są wyrabiane we Lwowie.

Wymagać należy koniecznie podpis oboczńie zamieszczony

Laroche

We Lwowie w aptekach **PP. Sklepińskiego, Nahlika i Ruckera.**

Nowości z konfekcyi dla dam

jako to:

kostiumy, paletoty, dolmany, zarzutki, płaszcze i t. p.

najnowszego fasonu poleca w największym wyborze

we LWOWIE, ulica Karola Ludwika l. 3 (2352 2-?)

Magazyn Schayerów.

Słownik geograficzny

Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich

pod Redakcyą:

Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego

Wyłącznym nakładem Władysława WALEWSKIEGO

wychodzi w Warszawie od r. 1880, *co miesiąc* zeszytami po 5 ar. druku; 12 zeszytów składa I tom.

Cena zeszytu: w rublach *50 kop.*; w w. a. *65 cnt.*; w markach *1 m. 5 f.*

Cena tomu: w rublach *6 rs.*; w w. a. złr *7.50*,; w markach *12 m. 60 f.*

Cena z przesyłką pod opaską w kraju lub zagranicą: w rublach *60 kop.*; w w. a. *75 ct.* w markach *1 mrk. 25 f.*

Cena tomu z przesyłką: w rublach *7 rs. 20 kop.*; w w. a. *9 złr*; w markach *15 marek.*

Oprawa tomu **rs. 1.**

Administracya Słownika i *adres* do przesyłania pieniędzy, reklam, także artykułów.

JULIUSZ WALEWSKI, dr. praw, Warszawa, ul. Długa, Nr. 47.

(6 2 20—100)

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych

we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca:

Płótna białe prześcieradłowe i koszulowe, domowego wyrobu z Korczyny i z Dębowca, w sztukach po 34 metrów = 58 łokci polsk. po złr. 14, 15, 16, 17, 18, 19.50, 21 złr., 22 złr., a najcieńsze po 24 złr., 26 zł i 28 złr. sztuka. (7 12—?)

Płótna koszulowe

na sposób irlandzki apreturowane, po 19 zł., 22 zł., 23 zł. 50 ct., 28 zł. i 32 zł. sztuka

Płótna gospodarcze

pół bielone i szare surowe po 7 zł., 7 zł. 50 ct., 9 zł., 10 zł. do 13 zł. sztuka

Segeltuchy, drelichy, oxfordy andrychowskie.

Ruskie materye wełniane

z Żabiego, Kosowa i Husiatyna, odpowiednie na eleganckie portyery, lub do pokrycia mebli itp.

L. 16978. (2755 2-3)

Otwarcie subskrypcyi publicznej
na obligacye
Pożyczki krajowej z r. 1883
w sumie 3,800.000 złr.

Na mocy ustaw krajowych z dnia 28 grudnia 1881 (Dziennik ustaw i rozporządzeń Nr. 5 z r. 1882), z dnia 22 marca 1882 (Dziennik ustaw i rozporządzeń Nr. 34) i z dnia 27 kwietnia 1882 (Dziennik ustaw i rozporządzeń Nr. 52), Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem upoważniony jest do zaciągnięcia imieniem kraju następujących pożyczek: 1) pożyczki w kwocie 1,100.000 jako zasiłek krajowy na budowę galicyjskiej kolei transwersalnej; 2) pożyczki w kwocie 1,919.400 zł. na spłacenie poprzednio zaciągniętych pożyczek krajowych i 3) pożyczki w kwocie 1,025.000 zł. na koszta urządzenia i na dotacyę Banku krajowego.

Z pożyczek tych postanowił Wydział krajowy zrealizować 3,800.000 zł. przez wydanie $4^1/_2$ procentowych na okaziciela opiewających obligacyi krajowych po 100, 500, 1.000, 5.000 i 10.000 zł. w. a. do powyższej wysokości stosownie do zatwierdzonych przez Jego Ekscellencyę p. Ministra skarbu reskryptami z dnia 10 i 16 kwietnia 1883 l. 1501 i 1650 formularzy obligacyi i kwitów tymczasowych oraz planu umorzenia. Wydział krajowy przyjmuje imieniem kraju na fundusz krajowy należytość stemplową oraz podatki przypadające od obligacyi i kuponów. Podatki jednak przyjęte zostają tylko w wysokości kwoty według norm obecnie obowiązujących opłacać się mającej. Dnia 1 maja i 1 listopada każdego roku aż do spłaty kapitału, wypłacana będzie okazicielowi za okazaniem zapadłego kuponu każdej obligacyi prowizya po cztery i pół od sta z dołu. Spłata obligacyi nastąpi najdalej w $38^1/_2$ latach począwszy od 1 maja 1884. Losowanie obligacyi odbywać się będzie dwa razy w roku t. j. dnia 1 lutego i 1 sierpnia. W trzy miesiące po losowaniu obligacye wylosowane za złożeniem w kasie krajowej wraz z kuponami niezapadłemi spłacone będą w pełnej imiennej wartości.

Tak wypłatę kuponów jak i spłatę obligacyi wylosowanych uskuteczniać będzie we Lwowie kasa Wydziału krajowego; w innych zaś miejscowościach te instytucye, które przez Wydział krajowy przy losowaniu oznaczone i w pismach publicznych ogłoszone zostaną.

Za spłatę kapitału w czasie powyżej oznaczonym, oraz za regularną wypłatę odsetków ręczy cały kraj Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Warunki subskrypcyi:

1) Subskrypcya odbywać się będzie **w dniach 9, 10 i 11 maja** 1883 **we Lwowie**: 1) w kasie krajowej, 2) w kasie oszczędności, 3) w galicyjskim Banku kredytowym, 4) w galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym i 5) w domu bankowym Augusta Schellenberga; **w Krakowie**: 1) w kasie Oszczędności, 2) w kasie Towarzystwa wzajemnego kredytu (przy Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń) 3) w domu bankowym A. Mendelsburga 4) w domu bankowym Blau et Epstein, i 5) w Banku dla handlu i przemysłu w Krakowie **w Brodach**: w domu Bankowym Nathansohn i Kallir; **we wszystkich miastach powiatowych kraju** w biurach Wydziałów powiatowych.

Rezultat subskrypcyi ogłoszony zostanie w pismach publicznych. W razie nadwyżki nastąpi stosunkowa redukcya kwot subskrybowanych, jednak z wyłączeniem całkowicie pokrytych zgłoszeń subskrybcyjnych na rzecz funduszów, w zarządzie Wydziału krajowego zostających.

2) W dniach przeznaczonych do publicznej subskrypcyi ustanowionym zostaje kurs emissyjny obligacyi pożyczki krajowej po 90 za sto t. j. subskrybent otrzyma za 90 zł. w banknotach waluty austryackiej $4^1/_2$ procentową obligacyę galicyjskiej pożyczki krajowej imiennej wartości 100 zł w. a. czyli za kapitał pożyczony krajowi pobierać będzie 5 pr. nie licząc zysku, jaki mieć będzie z losowania obligacyi.

3) Subskrybenci złożyć mają przy subskrypcyi tytułem kaucyi 10% subskrybowanych kwot nominalnych w gotówce lub papierach na giełdzie notowanych. W pierwszym razie kaucya przyjęta zostanie na poczet drugiej raty ceny emissyjnej, w drugim zaś razie zwrócona zostanie po zapłaceniu tejże raty.

4) Cenę emissyjną obligacyi obowiązany będzie subskrybent złożyć w miejscu dokonanej subskrypcyi w dwóch równych ratach po 45 zł. pierwszą dnia 4 lipca, a drugą dnia 15 października 1883.

5. Przy uiszczeniu kaucyi i rat na spłatę ceny emissyjnej za obligacye pożyczki krajowej z r. 1883 przyjmowane będą sześcioprocentowe obligacje pożyczki krajowej z r. 1873 za gotówkę po kursie 101 zł. 50 ct.

6) Po zapłaceniu pierwszej raty otrzymają subskrybenci kwity tymczasowe odpowiadające co do seryi i numeru obligacyom subskrybowanym.

Na odwrotnej stronie kwitów notowane będą spłaty ratalne uiszczone na rachunek należytości za subskrybowane obligacye.

7) Po uiszczeniu drugiej raty zamieniony zostanie kwit tymczasowy na $4^1/_2$ procentową obligacyę pożyczki krajowej z r. 1883 tej samej seryi i numeru z kuponami. Subskrybentom, którzy od razu przy subskrypcyi uiścili całą cenę emissyjną, obligacye wydane zostaną z pierwszym kuponem płatnym 1 listopada 1883, tym zaś którzy w ratach spłacali cenę emissyjną z pierwszym kuponem płatnym 1 maja 1884, przyczem jednak wypłaconą im zostanie kwota odpowiadająca odsetkom od wpłaconych rat w stosunku po 5 od sta **pro rata temporis**.

8) Subskrybent, który nie dotrzyma któregokolwiek terminu przez Wydział krajowy na spłacenie rat wyznaczonego, opłacać winien w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia płatności raty po $4^1/_2$ pr. od zaległej kwoty, po bezskutecznym zaś upływie tych sześciu miesięcy traci prawo do odbioru obligacyi z numerem w kwicie oznaczonym, a złożona na zabezpieczenie spłaty rat kaucya przechodzi na własność funduszu krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19go kwietnia 1883.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryk. Krale